Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76
Lwów, Mochnackiego 1. 48
Telefony 253-79 292-46 246-71

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł

Rok VIII. | Kraków-Lwów, sobota 8 czerwca 1935 | Nr. 157 ABC

Na otwarcie Zjazdu im. Krasickiego

Dziś rozpoczyna we Lwowie obrady Zjazd Naukowy, zwołany w dwusetną rocznicę urodzin Ignacego Krasickiego. Dla uczonych i pedagogów Zjazd będzie terenem dyskusji nad problemami poznawczemi i wychowawczemi. Dla miłośników literatury polskiej będzie Zjazd wyrazem hołdu, składanego przez społeczeństwo skarbom artyzmu, zawartym w twórczości biskupa - poety.

Ale Zjazd lwowski ma też znaczenie ogólniejsze. Oddawanie czci wybitnym twórcom jest jednym z zasadniczych elementów życia kulturalnego. Naród kwitnący, bujny, składa dowód zaufania we własne siły, otaczając kultem swoich znakomitych synów. Tylko pokolenia, chorujące na zanik energji, zapominają o wielkich działaczach i o wielkich pisarzach przeszłości.

Żadna, choćby najsurowsza krytyka dawnych czasów, nie może zahamować nurtu gorących uczuć, z jakiemi świadoma opinja społeczna odnosi się do czynów bohaterskich i do świetnych dzieł myśli i sztuki, znaczących wieki rozwoju narodowego. To też mędrkowanie o szkodliwości powstań 1831 r. i 1863 r., albo lekceważenie Konstytucji 3 Maja, nigdy nie uzyska aprobaty ogółu społeczeństwa.

Pokolenia współczesne mają żywe poczucie związku z pozytywnemi wartościami przeszłości politycznej i z potężnemi zjawiskami literatury dawnej, romantycznej i staropolskiej. Dość przypomnieć, że w ostatnich kilku latach odbyło się manifestacyjne złożenie na Wawelu prochów Juljusza Słowackiego, a wspaniały zjazd naukowy w Krakowie, w r. 1930, uczcił czterechsetną rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego.

Krasicki jest napozór dość obcy człowiekowi dzisiejszemu. Poeta spokoju i harmonji, subtelny obserwator przeżyć moralnych, cóż ma wspólnego z epoką współczesną, przeniknętą gorączkowym pędem do przemian w życiu jednostek i do wielkich przeobrażeń dzisiejszych. A przecież nić wspólnoty snuje się całkiem wyraźnie. Krasicki należy do czołowej falangi reformatorów, którzy unowocześnili Polskę, oświecili społeczeństwo, wykształcili piśmiennictwo piękne, wogóle dokonali przeobrażenia Polski saskiej w Polskę Stanisława Augusta. Sejmu czteroletniego i Kościuszki.

Krasicki żywił nietylko wysokie ambicje artystyczne, lecz i poważną myśl wychowawczą. Do wychowania narodowego przywiązywał X. Biskup Warmiński wagę specjalną. Nie jest przypadkiem, iż jego *Hymn* „Święta miłości kochanej Ojczyzny" był powtarzany w Korpusie Kadetów, z którego wyszedł Kościuszko.

A że poeta nie umiał zakląć w słowa namiętnych wybuchów patrjotyzmu, że zasadą jego twórczości był chłód nastroju i umiar formy, to już cecha talentu i cecha epoki klasycznej. Piękno poezji Krasickiego, jej wyszukana kunsztowność a zarazem prostota, to jeden ze szczytów ducha polskiego w dziedzinie artyzmu. Walor estetyczny decyduje o wybitnem stanowisku Krasickiego w literaturze europejskiej, pod której wpływem tworzył, ale na którą też sam wywarł wpływ niebylejaki.

Dla Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej jest Krasicki osobistością tem bliższą, że w naszej połaci kraju urodził się i wykształcił. Dubiecko koło Przemyśla jest jego najściślejszą ojczyzną, a lwowskie kolegjum jezuickie było pierwszym zakładem publicznym, w którym pobierał nauki. To też społeczeństwo Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej wita gorąco i serdecznie uczestników Zjazdu im. Ignacego Krasickiego.

W Sejmie rozpoczęły się obrady

nad projektami ordynacji wyborczej

WARSZAWA, 7. 6. (Tel. wł. G.). Dziś o godz. 11.20 rano odbyło się pierwsze posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej dla przydzielenia referatów czterech wniosków poselskich zawierających ustawy wyborcze. Referat ustawy o wyborze Prezydenta objął wicemarszałek objął wicemarszałek Car, referat wniosków klubu BBWR w sprawie ordynacji sejmowej i senackiej pos. Podoski, zaś referat projektu socjalistycznego pos. Niedziałkowski.

Poseł Winiarski z Klubu Narodowego zaproponował, aby ze względu na wagę wniesionych projektów powołać rzeczoznawców w zakresie prawa wyborczego i oświadczył, że w razie przyjęcia tego wniosku przedstawiciele Klubu Narodowego wskażą kandydatów na ekspertów.

Przewodniczący pos. Makowski odpowiedział, że wniosek jest w tej chwili przedwczesny, gdyż komisja nie zapoznała się z drukami i nie wysłuchała jeszcze referatów, odkłada go zatem do dyskusji ogólnej nad ustawami. Zaproponował też odroczenie dyskusji do wtorku 11 czerwca o godz. 11 rano.

Pos. Rataj z Klubu Ludowego domagał się, aby posiedzenie odbyło się dopiero we środę, gdyż członkowie komisji muszą poważniej wniknąć w projekty i przygotować poprawki. Pos. Makowski odpowiedział, że następne posiedzenie poświęcone będzie tylko referatom i trzydniową przerwę uważa za wystarczającą. Ostatecznie ustalono, że we wtorek komisja wysłucha referatu pos. Podoskiego o ordynacji sejmowej i senackiej, oraz referatu pos. Niedziałkowskiego o projekcie socjalistycznym. Na następnem zaś posiedzeniu rozpocznie się dyskusja, która toczyć się ma nad każdą ordynacją osobno. Na tem posiedzenie zakończono.

Obrady komisji konstytucyjnej

WARSZAWA, 7. 6. (Tel. wł. G.). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej rozdano członkom druki zawierające wszystkie 4 projekty ustaw wyborczych. W drukach tych zasługują na uwagę pewne postanowienie, które w streszczeniach dotąd znanych nie występowały.

Wedle projektu B. B. W. R. władzą naczelną wyborczą jest generalny komisarz wyborczy, główna komisja wyborcza przestaje więc istnieć. Okręgowa komisja wyborcza składa się z przewodniczącego mianowanego z pośród sędziów i z 4-ch członków powołanych przez wydział wojewódzki. W mieście Warszawie połowę członków powołuje komisarz rządu, połowę prezydent miasta.

Obwodowe komisje wyborcze składają się z członków w połowie mianowanych przez władze administracyjne, a w połowie przez przełożonego gminy. Co do t. zw. zgromadzeń wyborczych, to pod kreślić należy bardzo ważne postanowienie, iż przepisy szczegółowe o wyborach członków tego zgromadzenia zawierać będą regulamin wydany przez ministra spraw wewn.

W dalszym ciągu odmienny będzie sposób oddawania głosów. Wyborca otrzymuje kartkę od przewodniczącego komisji wyborczej z wydrukowanemi nazwiskami kandydatów. Przy każdem nazwisku znajduje się pozycja — kratka, w której wyborca daje znak, iż głosuje na danego kandydata i w której powinien postawić kreskę. Wyborca może nie wypełnić żadnej kartki i mimo to głos jego nie będzie unieważniony. Przez to będzie się uważało, że głosuje na dwóch pierwszych kandydatów.

Kolejność kandydatur ma być zależna od ilości głosów uzyskanych w zgromadzeniu okręgowem. Wyborca ma wypełnić kartkę bezpośrednio po jej otrzymaniu od przewodniczącego komisji.

Projekt ordynacji przesądza także sprawę Sejmu Śląskiego oznaczając, że wybory do tego Sejmu opierają się na tej samej ordynacji wyborczej z pewnemi tylko nieznacznemi zmianami. Sejm Śląski składać się będzie z 24 posłów wybranych z 12 okręgów.

W projekcie załączono również wykaz okręgów wyborczych, z którego wynika, że Lwów będzie podzielony na dwa okręgi. Jeden z nich będzie obejmował komisarjaty policji: II., III., V. VIII., i IX., a drugi okręg wyborczy komisarjaty: I., IV., VI., VII. i X. Powiat lwowski wraz z powiatem gródeckim i mościskim będzie tworzył odrębny okręg.

W Krakowie pierwszy okręg wyborczy będzie obejmował komisarjaty policyjne: I., II. i III., drugi okręg IV., V. i VI. Do powiatu krakowskiego dołączono powiat chrzanowski.

WARSZAWA, 7. VI. (Tel. wł. G.). Posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej zwołane na 12 czerwca, godz. 6 popoł. dla wyznaczenia referentów projektów ustawy wyborczej. Wynika z tego, że Senat zamierza prowadzić prace nad ordynacjami wyborczemi równolegle z Sejmem i że w kołach kierowniczych istnieje zamiar jak najszybszego ich ukończenia. Toteż w kołach parlamentarnych rozeszły się pogłoski, że **sesja ma trwać do 25 czerwca.**

WARSZAWA, 7. 6. (Tel. wł. G.). Z powodu zapowiedzianych wyborów do Sejmu, *urlopy urzędników państwowych i samorządowych są w roku bieżącym znacznie ograniczone.* W maju i czerwcu otrzymali urlopy naczelnicy niektórych wydziałów i część niższych urzędników. W sierpniu wszyscy ci, którzy otrzymają urlopy, mogą wyjechać tylko na 3 tygodnie.

Minister Benesz w Warszawie

w przejeździe do Z. S. R. R.

WARSZAWA, 7. 6. (Tel. wł. G.). Dziś o godz. 6.30 w przejeździe z Pragi do Moskwy zatrzymał się na parę godzin w Warszawie czeski minister spraw zagranicznych Benesz, w towarzystwie swej małżonki, oraz dwóch urzędników.

Min. Benesz przybył najpierw na Dworzec Główny, gdzie go powitał p. Morsztyn, radca protokołu dyplomatycznego MSZ. i charge d'affaires poselstwa czeskiego, radca Smutny. Po przejażdżce przez miasto, inż. Benesz przybył o godz. 9 rano na Dworzec Wschodni, gdzie zjawili się: ambasador sowiecki w Polsce, Dawtjan, poseł jugosłowiański Łazarewicz, rumuński charge d'affaires, cały personel poselstwa czeskiego i attache wojskowy ambasady sowieckiej. W krótkiej kilkuminutowej rozmowie z dziennikarzami min. Benesz oznajmił, że jedzie do Rosji na 3 dni. Będzie tam konferował z przedstawicielami rządu sowieckiego w sprawach interesujących Czechosłowację i Rosję, oraz zwiedzi najważniejsze centra życia sowieckiego.

Zapytany o stosunek Czechosłowacji do Polski oświadczył, że jest on zawsze niezmienny i jak najlepszy tak, jak był w przeszłości i jakim, ma nadzieję, będzie w przyszłości. O godz. 9.40 rano min. Benesz odjechał do Moskwy.

Laval utworzył gabinet

PARYŻ. 7. VI. (PAT). Laval przedstawił prezydentowi Lebrun następującą listę gabinetu:

Prezydjum rady ministrów i minister spraw zagranicznych: Laval.

Ministrowie bez teki: Heriot, Marin, Flandin.

Sprawiedliwość: Berard.

Sprawy wewnętrzne: Paganon.

Ministerstwo wojny: Fabry.

Marynarka: Pietry.

Lotnictwo: gen. Denain.

Handel i przemysł: Bonnet.

Finanse: Regnier.

Oświata: Marcombes.

Roboty publiczne: Laurent Eynac.

Kolonje: Rollin.

Marynarka handlowa: Roustan

Praca: Frossard.

Renty: Maupoil.

Rolnictwo: Catalat.

Zdrowie publiczne: Lafond.

Poczta, telegraf: Mandel.

Podsekr. stanu w prezydjum rady ministrów i minister do spraw Alzacji i Lotaryngji: Blaisot.

Do nowego gabinetu wchodzi 4 senatorów, a to Laval, Berard, Regnier i Roustan. Jeden minister jest poza parlamentem — gen. Denain. Wszyscy pozostali są członkami Izby Deputowanych. 13 ministrów zasiadało już w gabinecie Bouissona. Nowymi członkami gabinetu są Flandin i Fabry z grupy republikanów lewicowych.

Nowy rząd pozostawał w Pałacu Elizejskim od godz. 3-ciej do 4.15 w nocy. Była to prawdziwa rada ministrów, w czasie której badano wszelkie zagadnienia, mające być przedmiotem deklaracji rządowej. Ministrowie zbiorą się dziś o godz. 17-tej w Pałacu Elizejskim, aby ustalić tekst deklaracji rządu, która odczytana zostanie Izbie o godz. 18-tej.

PARYŻ 7. 6. (PAT) Prasa dzisiejsza z głęboką ulgą pisze o powodzeniu misji Lavala. Sama osobistość nowego szefa rządu jest powodem szczególnego zadowolenia dzienników, które wyrażają przekonanie, że odtąd otwiera się pewniejsza droga dla Francji.

Laval jest niewątpliwie wielkim dyplomatą, pisze Matin, umiejącym prowadzić rokowania wewnętrzne z taką samą wytrwałością i zręcznością, jak prowadzi je na terenie zewnętrznym. Należy żywić nadzieję, że cała Izba potrafi odpowiedzieć na jego apel.

Kraj lżej odetchnie dziś rano, pisze „Le Petit Parisien“. Wszelkie niebezpieczeństwo zostało zdaje się usunięte, ponieważ Laval ma obecnie pewność, że dotrze do celu pewniej, niż jego poprzednicy. „Le Populaire“ i „L'Humanite“ domagają się rozwiązania Izby

PARYŻ 7. 6. (PAT) Wczoraj popołudniu z dwóch samolotów krążących nad przemieściem Paryża zrzucono ulotki wzywające płatników podatków na wiec. Policja ujęła jednego z pilotów, który rozrzucał ulotki.

PARYŻ 7. 6. (PAT) Na posiedzeniu komisji wojskowej Izby dep. Senac zreferował projekt zmiany ustawy o rekrutacji armji. Komisja odrzuciła kontrprojekt dep. Renaud, zmierzający do utworzenia specjalnego zmotoryzowanego korpusu, oraz wypowiedział się przeciw wszelkim poprawkom i zarządzeniom, które mogłyby pociągnąć za sobą zmniejszenie liczby efektywów.

Komisja wprowadziła do tekstu ustawy postanowienia ustalające do roku 1939 włącznie dwuletnią służbę wojskową z wyjątkiem kontyngentu wcielonego do szeregów w kwietniu br., który będzie odbywać 18-miesięczną służbę. W ten sposób komisja ustaliła na okres 4 lat zasady ustroju armji francuskiej opierającego się na jednem tylko w ciągu roku wcieleniu do szeregów kontyngentu rekruta i zaopatrzeniu go w nowoczesny sprzęt wojenny. Na tych zasadach dep. Senac opracuje definitywnie referat, który zostanie odczytany na zebraniu komisji.

PARYŻ, 7. 6. (PAT). Rząd w deklaracji domagać się będzie odroczenia dyskusji nad interpelacjami z zakresu ogólnej polityki, stawiając co do tego kwestję zaufania. Po odczytaniu deklaracji posiedzenie będzie przerwane, aby umożliwić komisji finansowej rozpatrzenie projektu o pełnomocnictwach dla rządu, którego formuła ograniczać się będzie do walki ze spekulacją i obrony franka.

Grupa socjalistyczna (SFIO.) postanowiła głosować przeciwko rządowi. Podobne stanowisko zajmują także komuniści oraz niektóre odosobnione elementy. Jest rzeczą możliwą, że z grupy radykałów socjalnych, która wczoraj wyraziła swym delegatom całkowite zaufanie celem ułatwienia utworzenia nowego gabinetu, — część deputowanych powstrzyma się od głosowania.

PARYŻ, 7. 6. (PAT). Według Agencji Havasa w kuluarach Izby panuje przekonanie, iż premjer Laval nie napotka większych trudności przy głosowaniu nad udzieleniem pełnomocnictw rządowi.

„Przesunięcie na lewo“

PARYŻ, 7. 6. (PAT). Minister Laval przyjmując misję utworzenia nowego gabinetu, posiadał już znajomość wszystkich elementów sytuacji politycznej, którą dostatecznie wyjaśniły intensywne pertraktacje min. Pietri z przywódcami ugrupowań partyjnych.

Mn. Laval miał do przezwyciężenia niemal wyłącznie trudności natury personalnej przy obsadzaniu poszczególnych tek. O trudnościach świadczy powstanie kilku list, które w ciągu nocy ulegały zasadniczym zmianom. Najtrudniej było dojść do porozumienia w sprawie obsadzenia teki finansów. Stawiano kolejno kandydatury sen. Caillaux, min. Pietri i sen. Garday. Stanowisko ministra finansów powierzono w rezultacie p. Regnier, aczkolwiek wiadomo z góry, że w sprawach polityki finansowej będzie miał duży głos b. premjer Flandin, który objął stanowisko ministra bez teki.

Skład polityczny nowego rządu świadczy o pewnem przesunięciu na lewo. W nowym gabinecie zasiada obecnie jeden minister bez przynależności partyjnej (premjer Laval), jeden przedstawiciel senackiej unji republikańskiej (Berard), dwóch członków lewicy demokratyczno - radykalnej w senacie (Regnier i Roustan), pięciu członków grupy radykalnej w Izbie (Herriot, Paganon, Bonnet, Marcombes i Maupoil), jeden były socjalista Francji deput. Lafont, jeden b. socjalista SFIO. Frossard, dwóch członków lewicy radykalnej (Laurent - Eynac i Cashalla), trzech republikanów lewicowych (Flandin, Pietri i Fabry), jeden centrowy republikanin (Rollin), dwóch z federacji republikańskiej (Marin i Blaisot) i jeden niezależny (Mandel). Z poza parlamentu w skład rządu wchodzi gen. Denain.

Dewizą nowego rządu jest „ład dla wszystkich“. Deklaracja rządu będzie bardzo umiarkowana zarówno co do formy jak i ducha i wedle „Paris Midi“ zawierać będzie krótkie streszczenie przebiegu ostatniego przesilenia i warunków, w jakich został utworzony obecny statni gabinet.

Rząd zażąda pełnomocnictw wyłącznie w celu odrodzenia finansów i walki ze spekulacją. Będą one obowiązywały tylko do dnia 31 października br. i zarządzenia, na mocy ich wydane, muszą być ratyfikowane przez Izbę. Nastąpić to winno do dnia 31 grudnia b. r.

Dalej rząd zapowie, że Izba będzie kontynuowała obrady aż do daty, w której zazwyczaj kończy się sesja i dekret o zamknięciu sesji zostanie odczytany pomiędzy 28 czerwca a 13 lipca. W ciągu obecnej sesji rząd zgodzi się na podjęcie dyskusji nad interpelacjami, ale nie będzie tego ułatwiał.

Sytuacja finansowa

PARYŻ, 7. 6. (PAT). Względnie opanowany nastrój giełdy w dniu 6 bm utrzymał się i w dniu 7 bm. Aczkolwiek gabinet Lavala przyjęty został bardzo przychylnie, jednak giełda oczekuje ujawnienia programu finansowego nowego rządu. Zebranie giełdy w dniu 7 b. m. cechował spokój i rezerwa. Renty i obligacje państwowe mają raczej tendencje mocniejszą, natomiast papiery przemysłowe są raczej słabsze. Akcje kopalni złota w dalszym ciągu mocne.

Baldwin na czele gabinetu angielskiego

LONDYN 7. 6. (PAT) Lista zrekonstruowanego gabinetu brytyjskiego ma być ogłoszona dziś o godz. 21.

Według informacyj prasy skład gabinetu ma być następujący: premjer Baldwin, wicepremjer i min. spraw wewnętrznych Simon. prezydent rady i minister odpowiedzialny za skoordynowanie działalności wszystkich trzech resortów obrony narodowej Ramsey MacDonald. Kanclerz skarbu N. Chamberlain, lord kanclerz Izby lordów Hailsham, minister spraw zagranicznych Hoare, minister dominjów Thomas, minister kolonij Malcolm Mac Donald, minister do spraw Indyj Zetland, minister wojny Halifax, minister lotnictwa Lister, minister marynarki Monsel, minister handlu Runciman, rolnictwo Elliot, zdrowie Good, praca Brown, oświata Stanley, roboty publiczne Gore, lord strażnik pieczęci prywatnej Londonderry w charakterze stałego reprezentanta rządu w Izbie lordów. Minister bez teki odpowiedzialny za prowadzenie międzynarodowych wynikających z należenia Brytanji do Ligi Narodów Eden.

Z gabinetu ustąpić mają tylko minister spraw wewnętrznych Gilmore i minister zdrowia Young.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

ŚP. TOSCA ROZALJA BIELAWSKA

żona inżyniera, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w 39 r. życia, osierociwszy męża inż. Aleksandra.

Usta wzdrygają się przed wypowiedzeniem „requiescat“ Tej, która promieniowała do niedawna życiem, której jasny, pogodny uśmiech porywał właśnie ku życiu, i jego pięknym, szlachetnym przejawom. A jednak odeszła od nas w ciemną, nieznaną drogę ku wieczności. Cechowała Ją subtelna wrażliwa natura i wysokie poczucie obywatelskie. Szła drogą pracy i obowiązków, nie załamała się nigdy chociaż los Ją boleśnie dotykał. Do tych tragicznych przejść zaliczyć należy śmierć pierwszego Jej Męża śp. kpt. Witolda Werycho-Darowskiego, członka pierwszej armji syber., rozstrzelanego w 1920 r. przez bolszewików. Urodzona we Lwowie ukochała to miasto i w r. 1918 stanęła w szeregach jego obrońców. odznaczona za to Orlętami. Każda szlachetna inicjatywa, każda myśl zacna miała w Niej gorącą orędowniczkę. W miarę swych sił i możności ocierała łzy nędzy i niedoli, głodnych karmiła, nagich odziewała — bliźnich kochała. Będąc już na łożu śmierci ratowała życie ludzkie, łożąc na kosztowne, a niezbędne zastrzyki. Odegrała rolę, ratując w r. 1918 legjonistów, sama narażona na represje. Ta sama determinacja i odwaga towarzyszyły Jej w czasie walk ukr., kiedy to nawet życie Jej było zagrożone. Prosta i szczera nie ukrywała nigdy swych przekonań, opartych na głębokiej religijności i przywiązaniu do kultury narodowej. Z wiary głębokiej czerpała właściwą Jej etykę życiową i ten pęd ku pięknu i dobru. Pozostawiła po sobie pamięć znanej i prawej kobiety, a do grobu towarzyszy Jej żal współbliźnich.

Cześć Jej pamięci! (x)

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do wieczora 8 bm.: Pogoda słoneczna i ciepła, rankiem miejscami mgły lub opary, słabe wiatry miejscowe. Popołudniu i wieczorem stopniowy wzrost zachmurzenia, począwszy od zachodu kraju.

Kronika telegraficzna

— W dniu dzisiejszym na terenie Stanów Zjednoczonych wykonano 5 wyroków śmierci w Bostonie (stan Massachussets). Stracono na krześle elektrycznem dwóch braci Millen, znanych gangsterów, oskarżonych o zabójstwo dwóch policjantów. W Kolumbji (południowa Karolina) murzyn Harris został stracony za próbę gwałtu na białej kobiecie, liczącej 68 lat. W Georgetown (stan Delevare) stracono przez powieszenie pewną kobietę i jej syna, którzy zamordowali bestjalsko brata tej kobiety dla uzyskania premji ubezpieczeniowej. Jest to pierwszy wypadek stracenia kobiety od czasu istnienia stanu Delevare.

— Parowiec amerykański „Cordova“ o pojemności 2.089 tonn, na pokładzie którego znajduje się 96 pasażerów i 50 ludzi załogi, rozesłał sygnały, wzywające pomocy, zawiadamiając, że śruba jest złamana i woda przenika do statku. W chwili obecnej statek stoi na kotwicy w zatoce Duncana. Statki strażnicze i holowniki pośpieszyły z pomocą.

— W następstwie incydentu, jaki wydarzył się niedawno na posiedzeniu parlamentu węgierskiego, odbył się w Budapeszcie pojedynek na szable między delegatem węgierskim do Ligi Narodów Tiborem Eckhardtem, a deputowanym Szaley'em. Obaj przeciwnicy odnieśli lekkie rany.

— „Nowy Świat“ donosi, że w Nowym Jorku zawiązał się komitet p. n. „Liga budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w Polsce“, celem godnego uczczenia pamięci Marszałka przez budowę pomnika, któryby wyrażał wdzięczność i uznanie Polonji amerykańskiej dla Wskrzesiciela Polski. Pomnik stanąć ma w Polsce.

— Premjer Goering przybył wczoraj o godzinie 18-tej z Dubrownika do Białogrodu wraz z całą świtą, powitany na lotnisku przez wiceministra spraw zagr. Jurisicza w zastępstwie premjera Jewticza, delegata ministra spraw wojskowych i i. O godz. 16-tej premjer Goering z małżonką przyjęty był przez królowa Marję. Premjer Goering opuści Białogród samolotem jutro o godz. 10 rano.

— Dnia 1 bm. wieczorem na terenie powiatu dubieńskiego w odległości 3 km od Warkowic został skrytobójczo zastrzelony przez nieznanego sprawcę wystrzałem rewolwerowym w serce starszy posterunkowy P. P. Jan Biernacki z posterunku w Warkowicach. W związku z zabójstwem organa śledcze zatrzymały 4 osoby, podejrzane o udział w zbrodni.

W środę dnia 5 b. m. odbył się w Dubnie uroczysty pogrzeb poległego na posterunku śp. st. posterunkowego Biernackiego.

— Wczoraj przybyła na lotnisko do Rygi zdążająca do Estonji i Finlandji grupa akademickiego lotu propagandowego Polskiego Akademickiego Zbliżenia Międzynarodowego „Liga“. Grupa składa się z 3 samolotów i 1 szybowca holowanego przez samolot. Etap Wilno — Ryga odbyła grupa w trudnych warunkach atmosferycznych.

— Wskutek gwałtownej burzy, która przeszła w nocy z 5 na 6 bm. wezbrały znacznie rzeki, potoki górskie, częściowo występując z koryta. W Zembrzycach wezbrana Skawa uszkodziła nasyp drogowy, zrywając przyczółki mostu i przerywając komunikację na odcinku Biertowice — Zembrzyce.

— Z Barcelony donoszą, że ubiegłej nocy żywioły separatystyczne i lewicowe ostrzeliwały z dwóch samochodów ciężarowych, będący w biegu tramwaj. Jedna kobieta została zabita, motorniczy, jeden pasażer i funkcjonarjusz policji odnieśli ciężkie rany. Akcja terorystyczna jest protestem przeciwko skazaniu członków b. rządu katalońskiego.

— Z Madrytu donoszą, że Izba uchwaliła większością 99 głosów przeciwko 32 przedłużyć na trzy miesiące ustrój prowizoryczny Katalonji wprowadzony po zawieszeniu autonomji. Większością 127 głosów przeciwko 25 Izba uchwaliła przedłużenie stanu wyjątkowego na miesiąc.

Przesilenie polityczne we Francji

W chwili, gdy te uwagi dojdą do czytelnika — losy przesilenia gabinetowego we Francji mogą być albo rozstrzygnięte. albo też nie. Nikt tej zagadki nie jest w stanie rozwiązać, nawet na kilka godzin naprzód.

Ostatnie wypadki wykazały, że nic, co się dzieje obecnie we Francji nie opiera się na jakichś trwałych, dających się skonstrolować podstawach. Bouisson posiadał wszakże solenne przyrzeczenie stronnictw co do poparcia jego gabinetu. Rząd zdobył nawet w pierwszej chwili większość w parlamencie na to, aby w parę godzin później runąć i odejść.

Dalsze losy przesilenia gabinetowego są znane z napływających obficie informacyj. Szereg polityków odmówiło podjęcia się misji tworzenia gabinetu, do czwartku podejmowali się jej kolejno dwaj ludzie: Pietri i Laval. W piątek w nocy Laval utworzył gabinet i odbył z nim nad ranem narady.

Ale już wczorajsze wiadomości dowodzą, że ten szybki jego sukces okupiony zostanie szeregiem ciężkich ustępstw na rzecz nieprzejednanych grup lewicowych w sprawie utrzymania pozycji franka i pełnomocnictw potrzebnych rządowi w tej akcji.

Wydaje się nam jednak, że jest najzupełniej obojętne, czy Francja wyjdzie z obecnego kryzysu gabinetowego Nie ulega wątpliwości, że w całej sytuacji znajdzie się ostatecznie takie czy inne wyjście, które pozwoli utworzyć jakiś rząd.

Problem wewnętrzny Francji nie polega bowiem w tej chwili na rozwiązaniu bieżących trudności z utworzeniem gabinetu. Sięga on znacznie głębiej. Jest kryzysem politycznym w szerokiem tego słowa znaczeniu.

Francja jest ostatniem wielkiem państwem na kontynencie europejskim które hołduje staremu porządkowi rzeczy. Jeżeli jaki argument służył przedewszystkiem w dyskusji na temat nowoczesnego państwa zwolennikom starego porządku — to właśnie była nim Francja.

I trzeba przyznać objektywnie, że Francja dawała i daje podstawy do formalnego optymizmu. Zasady politycznego jej życia, niewzruszone od czasów wielkiej rewolucji zapewniały pełną swobodę rozwoju różnym kierunkom politycznym. Parlamentaryzm francuski jest bodaj najbardziej wzorowym i klasycznym reprezentantem parlamentaryzmu na całym świecie. A mimo to pozycja Francji — wbrew złowieszczym zapowiedziom — utrzymuje się mocno na arenie życia międzynarodowego. Francja nie przestaję być mocarstwem, nie wypuszcza z rąk inicjatywy w koncercie międzynarodowym, nadaje w wielkiej mierze ton polityce europejskiej. Są to ważkie argumenty przemawiające na korzyść obecnego jej ustroju, a w każdym razie nie usprawiedliwiające potrzeby jego zmiany.

Układ sił politycznych Francji również nie stwarza wrażenia jakoby narastał tam gwałtownie nowy, decydujący prąd. Pod tym względem położenie nie przypomina w niczem rozwoju wypadków w Niemczech, gdzie siły Hitlera w sposób jaskrawy rosły niemal z dnia na dzień i jeszcze przed przewrotem nadały ton życiu niemieckiemu.

We Francji można mówić raczej o równowadze sił, a ostatnie wypadki świadczą nawet o przewadze sympatyj i tendencji lewicowych w społeczeństwie, jak tego dowiodły niedawne wybory municypalne. Elementy, które prą do zmiany, skupiają się około kombatantów i legendarnego już dziś pułk. de la Roque z jego organizacją Croix de Feu. Ruchliwa młodzież prawicowa jest żywiołem, który mógłby odegrać rolę zaledwie pomocniczą.

Jest jeszcze jeden czynnik ważki i decydujący: armja. Trudno dziś powiedzieć, jaką rolę chciałaby armja francuska odegrać w okresie ewentualnych zmian. Znając jej nastroje można twierdzić, że armja sprzyja wyraźnie zmianom idącym w kierunku wzmocnienia ustroju, znając jej tradycję, należy jednak wątpić, aby wzięła jakikolwiek czynny udział w dokonaniu tej zmiany, szczególnie, gdyby miał się on odbyć drogą bardziej gwałtownego przewrotu.

I dlatego sytuację nie należy oceniać według szablonów pozafrancuskich. Można się liczyć w najbliższym czasie z gwałtownemi wypadkami na ulicach Francji, które będą dalszym ciągiem znanych zajść lutowych. Można przewidywać odruch opinji przeciw ko parlamentowi, który wyprowadzi niewątpliwie z równowagi nawet najwytrwalszych jego zwolenników tembardziej, że rozgrywka dotyczy aktualnie sprawy franka, a więc problemu najżywiej obchodzącego szerokie rzesze społeczeństwa rencistów.

Ale nie można przewidzieć, jak się odbędzie ostatni akt tego procesu. Będzie on miał zapewne cechy właściwe stosunkom i usposobieniu Francuzów. Jeżeli masonerja francuska — z jednej strony — dość zuchwale przeciąga strunę, a żywioły jej wrogie — z drugiej — dość długo i bardzo cierpliwie czekają na wypadki, to wydaje się nam, że ma to swoje uzasadnienie nietylko w bieżącym układzie obecnych sił politycznych ale i w trafnej ocenie nastrojów wytworzonych w długiej i pomyślnej tradycji ostatniego półwiecza zwycięskiej, demokratycznej i parlamentarnej Francji.

I dlatego nie można zbyt pochopnie budować dowolnych wniosków. aczkolwiek rozwój wypadków we Francji przesądza zasadniczo o najbliższej przyszłości jej życia. *K. H.*

Najważniejsze zdarzenie gospodarcze tygodnia

Szwajcarja, Francja, Gdańsk

We Francji lewica nie chce zgodzić się na przyznanie rządowi pełnomocnictw w celu obrony waluty. Natomiast w Szwajcarji właśnie lewica wystąpiła z projektem udzielenia Zgromadzeniu Narodowemu specjalnej władzy na przeciąg od 5 do 10 lat.

Mianowicie socjaliści, komuniści, niektóre organizacje chłopskie i pewne elementy radykalne podjęły tzw. „inicjatywę kryzysową i zgromadziły pod nią 330 tys. podpisów. Zgodnie z Konstytucją szwajcarską obywatele mają prawo inicjatywy, która w razie poparcia przez odpowiednią ilość podpisów staje się wnioskiem ustawodawczym idącym pod ogólne głosowanie całej ludności.

Otóż jak wiadomo z depesz owa inicjatywa kryzysowa stronnictw lewicowych została poddana pod głosowanie w ubiegłą niedziele i upadła. Została odrzucona 566.000 głosów przeciw 426.000, które padły za nią.

Wynik głosowania oznaczał, że Szwajcarja nie pragnie modyfikować kierunku swej polityki gospodarczej i nie ufa „planowości" poczętej w łonie lewicowo - socjalistycznem. Wytrwałość większości Szwajcarów wydać się musi bardzo znamienna, zwłaszcza skoro się zważy, że kryzys w tej górskiej krainie poczynił bardzo groźne spustoszenia. Jej eksport spadł od r. 1929 ze 437 franków na jednego mieszkańca na 167 franków, równocześnie zadłużenie doszło do 8 miljardów franków szwajcarskich.

Szwajcarja oczekuje ratunku od poprawy gospodarczej w innych państwach, to też sama nie chce żadnego doświadczenia na własną rękę podejmować. To jej stanowisko może być uznane za słuszne, z wyraźnem zastrzeżeniem, że może dotyczyć samej Szwajcarji, która jako kraj turystyczny jest zależną przedewszystkiem od dobrobytu zagranicy.

Sytuacja Francji jest inna. Francja jest państwem, które samo musi wziąć aktywną inicjatywę w zwalczaniu kryzysu. Tu jednak lewica jest wyjątkowo konserwatywna i nie chce się zgodzić na danie rządowi pewnej swobody ruchów. To też trudno dzisiaj ściśle określić, po jakiej linji pójdzie francuska polityka gospodarcza. Na dzisiaj zanotować wypada, że niezależnie od przesilenia politycznego na rynku walutowym zaznaczyło się uspokojenie. Zadecydowała o tem polityka Banku francuskiego, który z jednej strony wstrzymał udzielanie kredytów i podniósł stopę procentową, przez co zmniejszył ilość gotówki na rynku, tej gotówki, którą spekulacja mogłaby obrócić na zakup złota, z drugiej zaś strony nie czyni żadnych trudności w wymianie banknotów na złoto. Każdy może kupić sobie, o ile tylko ma dostateczną ilość franków dwudziestokilową sztabę złotego metalu.

Niepokój walutowy przerzucił się z Paryża na inny punkt Europy, a mianowicie do Gdańska. Tu wymiany na złoto nie ma, zato istnieje ucieczka od guldena gdańskiego do innych walut zagranicznych. Ucieczka tem charakterystyczniejsza, że mająca miejsce po świeżej amputacji pieniądza gdańskiego, gdy więc należałoby sądzić, że nowa dewaluacja szybko nie nastąpi.

W tej chwili trudno zdać sobie sprawę, o ile niepokój na rynku gdańskim jest następstwem jakiejś fali spekulacyjnej, a w jakim stopniu jego powodem jest tu polityka gospodarcza Gdańska. Właściwie dla Gdańska jedynie mądrem posunięciem byłaby unja walutowa z Polską, ale na to Gdańsk łatwo się nie zdobędzie. W braku zaś tego obrona waluty bez posiadania rezerw złota i przy chwiejnym bilansie płatniczym jest niezwykle trudna. Jedynie możliwa droga uszczuplenia obiegu pieniężnego, o ile byłaby skuteczna pod względem walutowym, może być zabójczą pod względem gospodarczym, bo gdański aparat gospodarczy to aparat wymiany, który nie może żyć bez dostatecznej liczby pieniędzy, jak normalny organizm nie może żyć bez krwi. *W Ś.*

Przed Zjazdem naukowym im. Ignacego Krasickiego

(a) W dniu dzisiejszym rozpoczyna swe obrady Zjazd Naukowy im. Ignacego Krasickiego. Lwów, a w szczególności Zakład Narodowy im. Ossolińskich oraz Towarzystwo literackie im. A. Mickiewicza wystąpiły z inicjatywa, aby zjazdem naukowym uczcić 200-tną rocznicę urodzin Ignacego Krasickiego, największego po Janie Kochanowskim poety dawnej Rzeczypospolitej. Program Zjazdu obejmuje trzy zagadnienia: „Ignacy Krasicki i jego epoka", — „Literatura i kultura ziem południowo - wschodnich" oraz „Teorja badań literatury".

Na Zjazd przybyli przedstawiciele nauki, literatury, sztuki szkolnictwa, oraz instytucyj i organizacyj kulturalnych i oświatowych. Z zagranicy zgłosili swe referaty: *Jiri Horak* (Czechosłowacja), *Paul Cazin* (Paryż), *Wiktor Czernobajew.* (Rosja), *Franciszek Ilesic* (Zagrzeb), przyjeżdżają *prof. Jean Fabre, prof. dr. Langlade,* wicedyrektor Instytutu francuskiego, obaj z Warszawy a obok nich znani nasi znawcy tej epoki i wybitni specjaliści polonistyki. *Udział swój w Zjeździe zgłosiło około 200 osób z terenu całej Polski, a zwłaszcza jej ośrodków uniwersyteckich.*

W dniu wczorajszym w górnej sali hotelu George'a odbyło się wieczorem zebranie zapoznawcze przybyłych na Zjazd.

Przedstawicieli nauki i literatury polskiej witamy serdecznie.

Program zjazdu im. Krasickiego

Sobota 8 czerwca. Godzina 10 w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza

Otwarcie Zjazdu.

Godzina 12 w Zakładzie Narodowym im Ossolińskich

Otwarcie Wystawy: Pamiątki po Ignacym Krasickim na tle epoki.

Godzina 16 w sali Kopernika U. J. K

Pierwsze Posiedzenie Plenarne.

Godz. 17.30 obrady Sekcji.

Niedziela 9 czerwca. Godzina 9 w sali Kopernika U. J. K.

Drugie Posiedzenie Plenarne.

Godz. 12.30 w Krużganku U. J. K.

Odsłonięcie tablicy ku czci Romana Pilata.

Poniedziałek 10 czerwca. Godzina 16 w sali Kopernika U. J. K.

Trzecie Posiedzenie Plenarne i Zamknięcie Zjazdu.

Przedhistoryczne wykopaliska

Jak donoszą dzienniki angielskie, naukowa ekspedycja japońska, która bawiła niedawno na terenie północnej Mandżurji, dokonała tam niezwykle interesujących odkryć.

Wśród wykopalisk przywiezionych przez tę ekspedycję znajdują się skorupy z jaj jakichś przedpotopowych olbrzymich ptaków, których wiek określaja archeologowie na 200 tysięcy lat.

Ptaki te, dużo większe prawdopodobnie od strusi, żyły w znacznej ilości w dzisiejszej Mandżurji. Jak one wyglądały, trudno dziś określić. Gdy jednak wśród wykopalisk znaleziono dużą ilość skamieniałych kości tych ptaków, — zatem uczeni spodziewają się z tych resztek zrekonstruować szkielet całego ptaka.

Laval ponownie tworzy rząd

PARYŻ, 6. 6. (PAT). Popołudniu sytuacja wydawała się wyjaśniona. Min. Pietri po odbyciu licznych konferencyj z przedstawicielami grup parlamentarnych *definitywnie zrzekł się zamiaru wystąpienia do parlamentu z projektem pełnomocnictw dla rządu.*

Wiadomość tę potwierdził dep. Herriot, który na posiedzeniu grupy radykałów złożył szczegółowe sprawozdanie z przebiegu rozmów radykałów z min. Pietri, i zaznajomił grupę z zamiarami przyszłego rządu.

Według tej relacji, min. Pietri przedstawić miał jedynie zwięzłe oświadczenie co do treści projektu ustawy, mającej na celu ochronę franka przed spekulacją. Rząd nie miał zamiaru domagać się odroczenia obrad parlamentarnych, ale chciał uzyskać od obu Izb władzę, niezbędną do wykonania nowyższego projektu.

Grupa radykałów odroczyła dyskusję nad sprawozdaniem do godziny 18. W międzyczasie minister Pietri konferował z przedstawicielami socjalistów dep. Blumem i Auriole, jak również z kilkoma innymi politykami. Widocznie rozmowy z tymi politykami nie dały konkretnych rezultatów, gdyż *o godzinie 17.30 min. Pietri zrzekł się misji tworzenia gabinetu.*

PARYŻ, 6. 6. (PAT). Prezydent Lebrun zaproponował przewodniczącemu grupy radykalnej, Delbossowi, misję tworzenia gabinetu. Delboss odmówił.

Min. Laval przyjął misję tworzenia gabinetu.

Laval wychodząc od prezyd. Lebrun oświadczył: Prezydent powierzył mi ponownie misję tworzenia rządu. Wczoraj po zbadaniu sytuacji i przeprowadzeniu konsultacyj byłem zmuszony odrzucić tę propozycję. Wobec powagi sytuacji nie mam obecnie prawa uchylać się. Odpowiedziałem więc na apel prezydenta i ponownie tworzę rząd.

Laval jest zdecydowany utworzyć gabinet w ciągu nocy. W tym celu zredukował wizyty protokolarne do minimum i zamierza telefonicznie porozumieć się z przewodniczącymi Izby i Senatu. Laval rozpoczął natychmiast rozmowy z politykami. Na stanowisko ministra finansów ma być powołany jeden z parlamentarzystów. Nie jest wyłączone również przywrócenie ministerstwa budżetu. W tej kwestji decyzja Lavala uzależniona jest od wyniku rozmów.

Jak podaje Havas, Laval oświadczył, że utworzy rząd przed godz. 1-szą.

O godz. 21-szej Laval przyjął grupę radykałów złożoną z 11-tu parlamentarzystów.

O godz. 21.10 przybył na Quai d'Orsay Bouisson.

* * *

PARYŻ, 6. 6. (PAT). Komunistyczna „Humanite" donosi, że w szeregu miast północnej Francji przeprowadzono mobilizację organizacyj faszystowskich, które kierowane są do Paryża. To samo pismo informuje, że oddziały Spahisów z Compiegne mają być przeniesione w okolice Paryża, aby trzymać w szachu czerwone przedmieścia stolicy.

Powstanie Nacz. Komitetu uczczenia Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 6. 6. (PAT). We czwartek na Zamku w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem P. Prezydenta posiedzenie konstytuujące naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Na posiedzenie przybyło około 130 osób, powołanych przez Prezydenta, a mianowicie: premjer Sławek, marszałkowie Izb ustawodawczych, gen. insp. sił zbrojnych, gen. Śmigły-Rydz, b. premjerzy: prof. Bartel, Prystor, Jędrzejewicz i Kozłowski, Ks. Kardynał Kakowski, wszyscy członkowie rządu, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemieński, prezesi Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego, prokuratorji generalnej, przedstawiciele organizacji weteranów 1863 r., inspektorowie armji, wojewodowie, ks. biskup Gawlina, przedstawiciele Episkopatu katolickiego, rektorzy szkół akademickich i prezesi Towarzystw Naukowych Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, Katowic i Grudziądza, oraz szereg innych osób.

P. Prezydent otworzył posiedzenie przemówieniem następującem:

„Szanowni Zgromadzeni. — Zgon Pierwszego Marszałka Polski stał się ciosem, który sięgnął najgłębszych pokładów naszych uczuć i dobył z nich szlachetną potrzebę zjednoczenia się wszystkich obywateli w hołdzie dla nieśmiertelnej wielkości Józefa Piłsudskiego.

W imieniu majestatu Rzeczypospolitej, nad którym pieczę powierzyła mi ufność rodaków, stwierdzam fakt doniosły i bezcenny, że Naród, który złożył tak przekonywujący dla całego świata dowód umiłowania wielkości, wniesionej do naszego życia i dziejów przez Józefa Piłsudskiego, sam staje się wielkim i do wielkości dąży, a tem samem urzeczywistnia on naczelny cel bezprzykładnej ofiary, jaką na ołtarzu narodowym złożył Marszałek z siebie, swego życia i swego genjuszu.

Forma to hołdu najbardziej godna Józefa Piłsudskiego i wierzę pełnią mojej wiary, że stanie się ona ideą przewodnią naszej pracy codziennej, naszej ambicji obywatelskiej i naszej troski publicznej.

Rozumiem jednak i podzielam pobudki ujawnionych w całym kraju postanowień — wzniesienia zdrowym wysiłkiem widomych i trwałych symbolicznych wyrazów czci dla wielkiego Marszałka, przekazania zgłosek najdroższego wszystkim imienia wiekotrwałym marmurom, utrwalenia najbliższej sercom postaci bohatera i śladu każdego jego kroku, ufundowania dzieł, godnych uczuć obywateli i imienia Marszałka.

By szlachetne te zamierzenia uchronić przed rozproszeniem, uznałem za słuszne wyjść na spotkanie zrodzonym wśród społeczeństwa inicjatywom sharmonizowania wszystkich akcyj, mających za cel trwałe uczczenie Marszałka i w tym celu zaprosiłem tu dzisiaj was, szanowne obywatelki i obywatele, jako Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego pracami pragnę — za waszą zgodą — kierować osobiście, przy pomocy prezydjum, a przez Komitet Wykonawczy.

Kończąc swe przemówienie, P. Prezydent udzielił głosu gen. Wieniawie-Długoszewskiemu, który z jego polecenia przeprowadził prace przygotowawcze.

Gen. Wieniawa-Długoszewski powiedział m. inn., że wszędzie w Polsce rodzą się samorzutnie najrozmaitsze pomysły i projekty uczczenia Marszałka. Nie wszystkie skrystalizowały się ostatecznie. Wiele wśród nich jest wzniosłych, wiele mądrych i praktycznych, wiele serdecznych, wiele przewidujących, wiele mających duże znaczenie społeczne. W sumie wszystkie mają jeden brak, brak polegający na nadmiarze. Słabą stroną wszystkich jest to, że jest ich za wiele. W tej powodzi projektów mogą utonąć wszystkie, nawet najwznioślejsze zamierzenia.

Nie wynika z tego, aby zadaniem komitetu było bezwzględne hamowane regjonalnej, czy prowincjonalnej inicjatywy uczczenia Budowniczego Polski pomnikiem, postawionym w tem czy innem mieście, miasteczku, czy wiosce, pod warunkiem, że na wystawienie go znajdą się na miejscu odpowiednie fundusze bez apelowania na ten cel do ofiarności ogółu społeczeństwa, bez stukania do rządu, by do ukończenia ponad siły i środki zamierzonych prac dopomógł.

Do tych regjonalnych poczynań, które na własne tylko powinny rachować siły i środki, nie można oczywiście zaliczać Krakowa, Warszawy i Wilna.

Obok kopca sypanego w Krakowie na Sowińcu rękami obywateli na wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny spada obowiązek przyczynienia się do tego, by trumna z najdroższemi dla nas zwłokami spoczęła w sarkofagu godnym Marszałka.

Zrozumiałą także i naturalną jest rzeczą, że mieszkańcy całej Polski muszą się podzielić troską o to, jakim będzie pomnik Marszałka w Warszawie, aby stał się wiecznym symbolem.

Po referacie Pan Prezydent oświadczył, że w celu nadania Komitetowi form organizacyjnych, powołuje Prezydium i Wydział Wykonawczy.

Do Prezydjum Komitetu Pan Prezydent powołał: prezesa Rady Ministrów — Walerego Sławka, gen. insp. sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego, J. E. Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego, marszałka Sejmu Kazimierza Świtalskiego, marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza, pułk. Aleksandra Prystora, Ministra Spraw Wojskowych generała Sławoj-Składkowskiego.

Do Wydziału Wykonawczego Pan Prezydent powołał generała Wieniawę Długoszewskiego, któremu równocześnie zlecił kierownictwo Wydziału Wykonawczego, posła Tadeusza Brzęk-Osińskiego, prezesa B. G. K. generała Romana Góreckiego i prof. Wojciecha Jastrzębowskiego, Adama Koca, Bogusława Miedzińskiego, Krzysztofa Siedleckiego, Stefana Starzyńskiego, redaktora Wojciecha Stpiczyńskiego, Antoniową Sujkowską i Artura Śliwińskiego.

Wreszcie Pan Prezydent odczytał tekst aktu utworzenia Naczelnego Komitetu.

„Działo się na Zamku królewskim w Warszawie dnia szóstego czerwca roku tysiąc dziewięćset trzydziestego piątego.

— My, współcześni Józefa Piłsudskiego, świadkowie jego wielkich czynów, a również jego podkomendni, żołnierze i uczniowie, którym dane było w jego epoce żyć i pracować — w przekonaniu, iż naród cały z poczynaniami naszemi się jednoczy — przystępujemy do stworzenia pomników, które byłyby godnem uczczeniem pamięci zmarłego Wodza — i w tym celu — powołani przez Prezydenta Rzeczypospolitej — konstytuujemy się pod jego przewodnictwem jako: NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Po złożeniu przez wszystkich obecnych podpisów na akcie, Pan Prezydent posiedzenie zamknął.

Kronika telegraficzna

— W dzielnicy portowej Nankinu wybuchł gwałtowny pożar, który rozszerzając się z wielką szybkością zniszczył zgórą 600 domów ubogiej ludności chińskiej.

— Izba Reprezentantów wysłała do Senatu projekt ustawy o utworzeniu 6 wielkich lądowych baz lotniczych na Alasce, w okolicach Havany, na Antyllach oraz w pobliżu granic Stanów Zjednoczonych A. P.

— Parowiec „Majestic" zabrał z Cherbourga transport złota wagi 9.500 kg., wartości 15: miljonów franków. Ładunek ten wysłany był z Paryża do Nowego Jorku.

— Elektrownia w Toledo zatrudniająca około 1.000 ludzi, zawiesiła pracę naskutek strajku robotników, który zagraża pozbawieniem światła i prądu elektrycznego całego rejonu, liczącego około pół miljona mieszkańców. Jak przewidują, bez pracy pozostanie w najbliższych dniach około 30 tys. robotników.

— W Kijowie rozpoczął się proces przeciw 29 oskarżonym, w tem 12 urzędników sowieckiego komisarjatu finansów.

— Czechosłowacka delegacja lotnicza z gen. Tajerem na czele odleciała wczoraj z Moskwy do Kijowa, gdzie wylądowała na noc. Przy odlocie z Moskwy i przy lądowaniu w Kijowie, oddano honory wojskowe.

— Izba Gmin uchwaliła wczoraj w trzeciem czytaniu większością 386 przeciw 122 projekt reformy ustroju konstytucyjnego Indji. Projekt, nad którym Izba Gmin debatowała 4 lata, zostanie dziś odesłany do Izby Lordów.

— Przybył do Kijowa na własnej awionetce prezes międzynarodowej ligi lotniczej ks. Bibescu. Ks. Bibescu oczekiwany jest w Moskwie, dokąd przybywa z oficjalną wizytą.

— Zmarły wczoraj w Hanowerze generał pułkownik von Linsingen w czasie wojny światowej dowodził m. in. armją niemiecką w Karpatach, bra' udział w kontrofenzywie w Galicji i Królestwie, przyczem uzyskał wysokie odznaczenie.

Przed wpisami do gimnazjum

Ag. Wschód donosi:

Władze szkolne zarządziły, aby w wypadkach, gdy klasy pierwsze gimnazjów według nowego ustroju z początkiem roku szkolnego 1935/36, nie będą mogły pomieścić młodzieży, napływającej w znaczniejszej ilości po ukończeniu 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej — mogą być otwierane oddziały równoległe tych klas ściśle w ramach przyznanych etatów, godzin nadliczbowych i kontraktowych, bez zwiększenia wydatków na lokale, przyczem dążyć należy do tego, aby ilość oddziałów klas pierwszych nie zwiększać ponad przewidzianą w statucie.

Kandydaci do klasy pierwszej przyjmowani są w poczet uczniów gimnazjum na podstawie egzaminu wstępnego.

Dopuszczeni do egzaminu winni być bez względu na liczbę zgłoszeń wszyscy kandydaci, którzy do dnia 20. sierpnia 1935 będą mieli ukończone conajmniej lat 12, a nie przekroczą lat 16.

W stosunku do młodzieży, która się zgłasza do gimnazjum ze świadectwem ukończenia 6 oddziałów szkoły powszechnej, można w bieżącym roku szkolnym nie przestrzegać postanowienia, dotyczącego dolnej granicy wieku.

Czy białe narody wymierają?

Niepokojące to pytanie stawiają sobie znany statystyk Burgdörfer w publikacji pod powyższym tytułem, oraz ks. H. A. Krose T. J., omawiający wywody Burgdörfera w „Stimmen der Zeit“.

Ks. Krose na podstawie materjału porównawczego z zakresu dotychczasowego rozwoju stosunków populacyjnych we Francji i Niemczech wykazuje, jak zgubne następstwa może mieć propaganda ograniczania urodzin. Za czasów Ludwika XIV Francja była najludniejszym krajem w Europie i wyprzedzała pod tym względem kraje niemieckie. Około roku 1850 Francja i Niemcy liczyły mniej więcej jednakową liczbę mieszkańców, tj. po 36 miljonów. Odtąd do roku 1914 ludność niemiecka wzrosła do 68 miljonów i pozostawiła daleko w tyle za sobą konkurentkę francuską, która dociągnęła zaledwie do 40 miljonów. Również Wielka Brytanja a ostatnio i Włochy wyprzedziły Francuzów. Za jakieś dwa dziesiątki lat także Polska będzie miała więcej mieszkańców niż Francja.

Tak zróżnicowane tempo przyrostu ludności już w 19-tym wieku a ostatecznie w pierwszej ćwierci bieżącego stulecia przesunęło punkt ciężkości zaludnienia terenów europejskich z Zachodu na Wschód. Jeżeli spadek liczby urodzin wśród ludów białych utrzyma się na obecnym poziomie lub posunie się jeszcze dalej, to takie samo przesunięcie punktu ciężkości jak między Francją i Niemcami, Europą zachodnią i Europą wschodnią nastąpi prawdopodobnie również między narodami białemi i kolorowemi.

W ten sposób wątpliwość, które ludy zdołają opanować istniejące jeszcze dostępne dla kolonizacji, niezamieszkane przestrzenie, już teraz została rozstrzygnięta na korzyść ludów kolorowych, mających znaczną przewagę nad nami także pod względem zajmowanego obszaru i przystosowania do uciążliwości klimatu. Prócz tego ludom białym grozi jeszcze niebezpieczeństwo tak zw. „niższości migracyjnej“, polegające na tem, że biali nie mogą konkurować z dużo tańszymi i niewybrednymi robotnikami kolorowymi. Francja już obecnie doznaje przykrych skutków tego zjawiska: obcoplemienna, wynikiem immigracji będąca narośl w jej organiźmie liczy przeszło 6 miljonów ludzi czyli 15 procent ogółu ludności.

W Ameryce środkowej i południowej kolorowi i mieszańcy mnożą się daleko szybciej niż cienka, górna warstwa stanowiący biali, których wpływ na bieg życia ekonomicznego i politycznego zmniejsza się z roku na rok. Podobnie w Stanach Zjednoczonych kolorowi i mieszańcy już obecnie stanowią więcej niż jedną dziesiątą ludności i rozmnażają się szybciej niż biali, którzy nie mogą uzupełniać swego niedoboru wskutek wstrzymania immigracji. Kolonizowanie Afryki przez białych musi być już teraz uważane za przedsięwzięcie chybione, a nadzieje na opanowanie przez rasę białą olbrzymich, niezamieszkanych terenów Australji w obliczu potężnego przyrostu ludów wschodnio - azjatyckich mają małe widoki powodzenia. Musiałaby nastąpić radykalna zmiana w życiu narodów białych, gdyby chciały one utrzymać na dłużej swoje panowanie nad światem.

Dobre pomysły

Założeniem dobrze prosperującego przedsiębiorstwa jest dobry i nowy pomysł. Rozumieją to kupcy i przemysłowcy i dlatego nowe pomysły kupują na wagę złota. Loterja państwowa nie jest nowym pomysłem, ale zato wszyscy przyznają, że jest dobrym pomysłem, a nowe pomysły znajdują się w planie gry, który Dyrekcja Loterji opracowała dla 33-ej Loterji.

Takim nowym kapitalnym pomysłem, który przyjęty będzie przez najszersze koła grających z największem uznaniem, jest urządzenie dodatkowego, bezpłatnego ciągnienia w dniu 20 grudnia „na gwiazdkę“ dla tych, którzy we wszystkich czterech klasach nic nie wygrali. Udział w tem ciągnieniu, powtarzamy, nic nie kosztuje. Poprostu po ukończeniu ciągnienia klasy IV-ej zachowuje się nadal los tej klasy i za jego przedstawicniem podejmuje się wygraną gwiazdkową.

Cóż to za przyjemna niespodzianka, gdy w okresie przedświątecznym, kiedy najwięcej potrzeba pieniędzy, nagle bez żadnych nowych wkładów, wygrywa się dwadzieścia, czy choćby pięć tysięcy złotych, albo choćby tylko dwa czy jeden tysiąc. Wogóle w tem ciągnieniu 1617 wygranych na sumę 370.000 złotych.

Pozatem zaś są w tej loterji zachowane wszystkie dotychczasowe atrakcje. A więc w I-ej klasie, której ciągnienie rozpoczyna się 19 bm. główna wygrana — 100.000 zł., w każdej klasie następnej o jedną stotysięczną wygraną więcej i największa wygrana w IV-ej klasie — miljon. (x).

Co pisza inni

Przełamanie bałamuctw

W „Kurjerze Polskim“ znajdujemy ciekawe uwagi dotyczące sytuacji na kresach wschodnich:

„Upłynie lat cała mnogość, nim obraz ziem wschodnich stanie się podobny do wyglądu terenów Polski centralnej, nie mówiąc już o zachodniej. Nie chodzi tu oczywiście bynajmniej o jakieś „zgleichschaltowanie“ krajobrazu i tego rodzaju odrębności nikt zatracać by nie pragnął, choćby to nawet miało być możliwe. Chodzi natomiast o wprowadzenie na ziemie wschodnie minimum niezbędnych urządzeń cywilizacyjnych, tych, których jeszcze „kresom“ brak. To z pewnością przyczyni się w dużym stopniu do zjednoczenia „kresów“ z Macierzą, to wykopie głęboki przedział między niemi, a dalszym, nienaszym już Wschodem.

Mowy o tem niema i nikt się co do tego nie łudzi, aby ogrom pracy, jaki tu na polskie ręce czeka, ręce, które pracują nad postępującą z roku na rok budową Polski nowoczesnej, Polski nawskroś europejskiej, mocarstwowej — mógł być dokonany na oczach jednego pokolenia. Jest rzeczą aż nazbyt oczywistą, że długie lata niewoli, w czasie której rozpanoszony tu uzurpator wschodni, niemający dla cywilizacji europejskiej zrozumienia, a tembardziej nie ułatwiający jej dostępu do zagrabionych ziem polskich, utrzymywał je w stanie krańcowego zaniedbania i zastoju, te długie lata niewoli, w czasie których zatrzymał się czas, nie mogą być odrobione zbyt szybko. Lat na to znowu potrzeba, znowu długich lat.

Ale oczywiście praca ta musi ruszyć kiedyś, intensywniejszem, niż dotąd tempem. Dotychczas odbywa się ona jakoś tak, „sama przez się“, tu droga, tam mostek, tam kawałek kolei. Niema jakiegoś wspólnego, wielkiego planu dla „kresów“, który zdaje się powinien być skonstruowany, choćby nawet jego realizacja miała się odbywać powoli. Byłoby tu może nie od rzeczy porównanie takie: jak każde miasto wymaga planu regulacyjnego, pewnego rozplanowania ujętego w program przez myśl dalekosięgającą, tak czegoś podobnego wymaga i obszar większy, obszar rozległych nawet terenów, znajdujących się na takim samym mniej więcej poziomie potrzeb.

Wspólny program odbudowy, rozbudowy, podniesienia cywilizacyjnego ziem wschodnich, czy jak tam to jeszcze nazwać, dałby jako skutek racjonalny rozdział kredytów inwestycyjnych, pozwoliłby na powolne, ale równomierne przeistaczanie się „kresów“ w kraj cywilizowany“.

Słowa te umieszczone na łamach stołecznego organu świadczą o tem, że zdrowy i słuszny pogląd na zagadnienia kresowe zdobywa sobie wreszcie uznanie również i w Warszawie, gdzie pod tym względem popełnia się do tej pory bezustannie zasadnicze błędy szczególnie w publicystyce. Ile takie bałamuctwa z za zielonego stolika wyrządzają szkody interesom polskości na kresach — o tem najlepiej wiemy z własnego doświadczenia. Głos „Kurjera Polskiego“ jest dobrym i pomyślnym zadatkiem na poprawę w tym zakresie.

Polityczni samobójcy

W „Kurjerze Warszawskim“ ogłosił artykuł p. B. K., wyrażając poważne obawy co do sytuacji we Francji.

„Jeśli ktoś pragnie oglądać samobójców politycznych — powiedzmy: jeszcze jedną porcję samobójców politycznych — to niech zatrzyma swój wzrok na widowisku, którego mu dostarczają dzisiaj radykaliści francuscy.

Mówią, że bronią parlamentaryzmu. W istocie sami podważają jego fundamenty. Są zainteresowani najżywotniej w tem, aby Francja nie była ogarnięta ruchem przeciwdemokratycznym i przeciwparlamentarnym, którego sukcesorem byłby, oczywiście, tylko faszyzm. A tymczasem sami kompromitują ustrój parlamentarny przez wywoływanie przesileń rządowych, przez demonstrowanie bezsilności Izby, przez ujawnianie apetytów przewrotowych. Nikt tak, jak oni, nie przyczynia się do rzucania fałszywego światła na ustrój, który przecież w ciągu 60 lat zapewnił Francji siłę wewnętrzną i wielkie miejsce w świecie.

Prawda, że pp. Blumowie i Deladierowie spodziewają się wynieść z tego zamętu, który wywołują, zyski dla swych stronnictw, programów i doktryn. Ale to przecież czysta fantazja. Puścić się na wody na poły komunistyczne w kraju włościan i drobnych rentjerów — któż uwierzy w realność takiej perspektywy?“

Uwagi te poprzedza autor następująco:

„Piorunujący, a tak przez nikogo nie oczekiwany upadek gabinetu Bouissona oświetlił położenie jasno. Za jasno. Bo już nawet „człowiek z ulicy“ pojmuje, że obecna Izba poselska nie potrafi bronić interesów państwowych. Jeśli jutro Croix de feu czy kto inny podejmie okrzyk: „rozwiązanie! rozwiązanie!“ to większość narodowa zacznie go powtarzać. O ile ludzie nie będą się dopominali czegoś ważniejszego: reformy ustroju państwowego.

Już p. Andrzej Tardieu, b. prezes ministrów, wystąpił z nową książką, stanowiącą wysoce znamienny akt polityczny. Bo on żąda „otwartej walki z lewicą“ i rzetelnej reformy ustroju państwowego. Dlaczegoż — powiada bez ogródek — centrum i prawica nic nie skorzystały z tak sprzyjających wypadków, jakie zaszły pamiętnego 6 lutego r. z.? Dlaczegoż te safanduły z prawicy i centrum nie podejmą otwartej walki z lewicą? One wolą „leniwy sejusz z częścią lewicy“, wolą „miękką poduszkę“, bez ponoszenia odpowiedzialności. Ale to nie może trwać długo!

P. Tardieu przewiduje, że plastrem kompromisu nie zagoi się niczego“.

Żydowski rzeźbiarz i jego „Ecce Homo“

Pisaliśmy niedawno o odrzuceniu przez *„Royal Academy“* w Londynie paru obrazów, nadesłanych przez jednego z malarzy na doroczną wystawę.

Drobny ten stosunkowo fakt wskazuje, że w Anglji budzi się coraz silniejsza reakcja przeciw artystom, którzy w dziełach swych *obrażają uczucia estetyczne, a nierzadko i religijne narodu.*

Wśród artystów tych czołowe miejsce zajmuje... *polski Żyd.* Jest nim niejaki *Jakób Epstein,* pochodzący z rodziny żydowskiej, która wyemigrowała z Polski za Ocean. Epstein, urodzony w Nowym Jorku, jako rzeźbiarz hołduje szkole symbolistów, starając się w dziełach swych naśladować Rodina.

Sam symbolizm jednak, to zamało, by zwrócić na siebie ogólną uwagę, zwłaszcza, gdy się nie ma genjalnych zdolności Rodina. Więc Epstein, który w dziełach swych chętnie sięga do motywów ze sztuki asyryjskiej, ze specjalnem upodobaniem rzeźbi *nagie posągi,* których widok razi uczucia estetyczne mieszkańców Londynu.

Dużo hałasu narobiły jego olbrzymie karjatydy, umieszczone w liczbie 18 na tzw. *„Agar - House“,* okazałym budynku, będącym własnością British Medical Association. Gmach ten przeszedł obecnie na własność rządu Rodezji, który postanowił cały budynek zburzyć i wystawić na tem miejscu inny, okazalszy. Epstein znalazł życzliwych przyjaciół, którzy w pewnych odłamach prasy protestują przeciw tej „zbrodni“, jaką byłoby zniszczenie jego rzeźb.

Niemniej głośną była sprawa dwóch posągów olbrzymich, symbolizujących „Dzień“ i „Noc“, a ustawionych w Westminster, w centrali Underground (kolejki podziemnej). Posągi te kilkakrotnie nieznani sprawcy zasmarowywali farbą zieloną; uszkodzono je nawet strzałami.

Prawdziwa burza rozpętała się jednak dopiero z chwilą, gdy na wystawie pojawiła się rzeźba Epsteina, przedstawiająca Chrystusa spętanego sznurami, a nazwana *„Behold the Man“* (Ecce Homo). Jeden z posłów nazwał publicznie rzeźbę tę *„oburzającą i bluźnierczą“*, domagając się w Izbie gmin, by minist. spraw wewn. zamknęło natychmiast wystawę, na której znajduje się wspomniana rzeźba.

Sprawa ta interesuje żywo całą opinję publiczną Londynu, która w tym wypadku, — przy całej tolerancji Anglików w dziedzinie twórczości artystycznej, — nastawiona jest zdecydowanie wrogo do żydowskiego rzeźbiarza, obrażającego swem dziełem najświetsze uczucia miljonów chrześcijan.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Przebieg polityki gospodarczej Polski od 1918 do 1935

Konkurs Polskiego Twa Ekonomicznego we Lwowie

Że jednak referaty i dyskusje jakie w ostatnim czasie miały miejsce w Polskiem Towarzystwie Ekonomicznem we Lwowie nie przejdą bez echa, że myśli które rozwijali przed członkami T-wa: b. amb. T. Filipowicz, prof. dr. Stanisław Grabski, prezes Klarner, b. min. Gliwitz, dr. Zaklika i inni nie padły na nieurodzajną glebę świadczy fakt rozpisania przez wymienione Tow konkursu na pracę pt.: „Przebieg polityki gospodarczej Polski od 1918 do 1935. Inicjatorzy konkursu wyszli z założenia iż ilekrotnie jest mowa o programie gospodarczym Polski na najbliższą przyszłość, pojawiają się najrozmaitsze pomysły, po większej części wzorowane — i to dość powierzchownie — na zagranicy, żyjącej w odmiennych stosunkach, i stosowane w praktyce, acz nie zawsze konsekwentnie do końca, przez różnych kierowników naszych resortów gospodarczych.

Poważne omyłki w dziedzinach naszej polityki gospodarczej, wynikają głównie z braku dokładnej i źródłowej znajomości dotychczasowego jej przebiegu, zarówno u nas jak i gdzieindziej.

Stąd pochodzi, że podczas, gdy w innych dziedzinach mamy do zanotowania szereg powodzeń w dziedzinie gospodarczej, mają one miejsce tylko tu i ówdzie i w mniejszej mierze, niż mielibyśmy prawo tego oczekiwać.

Dewaluacja znaków pieniężnych i bardzo znaczne obniżenie ich wartości, było zabójczym ciosem zarówno dla zasady oszczędności, jak i dla całego kredytu hipotecznego.

Niedostatecznie rozbudowane ustawodawstwo akcyjne, przez brak ochrony małych akcjonarjuszy i fałszywą tolerancję dla szeregu wybiegów, niedopuściło do rozbudowy wielkiego przemysłu w drodze napływu kapitałów od małego i średniego kapitalisty. W jednym i drugim wypadku, ustawodawca pragnął zapewne poprzeć klasy posiadające, faktycznie jednak mocno im zaszkodził, wytwarzając, nietylko wśród większości nieposiadających, nastrój w najwyższym stopniu dla nich niechętny, ale nadto płosząc i zniechęcając średnie i małe kapitały do lokacji ich w akcjach czy listach zastawnych.

Dopiero dokładne zobrazowanie dotychczasowego przebiegu wydarzeń, może dać jasny obraz rzeczywistego stanu rzeczy, rozróżnić miedzy szkodliwą inflacją, a inwestycjami produkcyjnemi, dopomóc do odżycia takiego kredytu długoterminowego dla własności nieruchomej, jak również do odbudowy chętnego spółdziałania w tworzeniu silnych i solidnych placówek przemysłowych.

Dokładne zbadanie przeszłości, umożliwi na przyszłość zaniechanie błędów, dzięki którym, zaniedbując najbliższe sposobności, doprowadziliśmy Polskę do ciężkiego stanu gospodarczego, w jakiem się ona obecnie znajduje.

Z tych wychodząc założeń, niepowodowani chęcią służenia żadnej partji i zatajania niczyich błędów, mając na myśli jedynie służbę publiczną i dobro Państwa, rozpisuje T-wo konkurs na pracę:

„Przebieg polityki gospodarczej Polski od 1918 do 1935".

W osobnych rozdziałach należy uwzględniać przemysł, rolnictwo, handel spółdzielczość, stosunki walutowe i kredytowe.

Sąd konkursowy będzie w swoim czasie przez Zarząd Towarzystwa ustanowiony, a skład sądu podany do wiadomości publicznej.

Prace powinny być źródłowe i wyczerpujące, wolne od wszelkich tendencyj partyjno - politycznych. Krytyka rzeczowa natomiast, jest nietylko dopuszczalna, ale wprost nieodzowna.

Autor winien zbadać całe ustawodawstwo gospodarcze polskie w danej materji, zapoznać się ze stenograficznemi sprawozdaniami Sejmu i Senatu, spostrzeżeniami odnośnych Komisyj parlamentarnych oraz całą literaturę przedmiotu.

Głównem zadaniem pracy jest dokładne i umiejętne przedstawienie przebiegu naszej polityki gospodarczej w danym okresie czasu.

Oczywiście jednak zwiększyłoby wartość pracy, gdyby autor jej, nie poprzestał na suchem wyliczeniu faktów i treści ustaw, ale zarazem umiał porównać je z ustawodawstwem i stosunkami w Niemczech, Francji, Anglji, Italji, Rosji Sowieckiej i innych państwach, tudzież ocenić je bezstronnie ze stanowiska ich pozytywnej lub negatywnej wartości dla Państwa.

Za najlepszą pracę ustanawia T-wo nagrodę zł 2.000 (dwa tysiące złotych)

Autor nagrodzonej pracy, której ogłoszenie drukiem Towarzystwo sobie zastrzega — otrzyma ponadto 15 proc. ceny księgarskiej brutto, po potrąceniu kosztów jej wydania.

Straty polskiego przemysłu

W „Czasie" (nr. 155) autor cennej rozprawy ekonomicznej „Przemysł Polski i nasze położenie gospodarcze" inż. B. Cywiński ogłosił artykuł, w którem analizuje sprawozdania 808 spółek akcyjnych w Polsce. Nie są to rzecz naturalna wszystkie spółki akcyjne w kraju, a liczba ich przekracza 1.100 jednostek. Inż. Cywiński na podstawie tej analizy stwierdza, że po dzień 30 kwietnia br. włożyliśmy w nasz przemysł w ostatnim roku około dwunastu miljonów złotych, zużyliśmy z posiadanego majątku przemysłowego na sumę około 250 miljonów zł; odbudowaliśmy za 10 miljonów; powiększyliśmy środki obrotowe własne, względnie splaciliśmy długi za zł. 87 miljonów. zaś 165 miljonów zł rozeszły się, stanowiąc w całej sumie stratę polskiego przemysłu, a w znacznej części — polskiego życia gospodarczego, Polskiego Narodu. Tak się przedstawia mniejwięcej bilans jednorocznej pracy naszego przemysłu akcyjnego.

Przesunięcie terminu ulg

Izba Skarbowa we Lwowie zawiadamia, że Ministerstwo Skarbu przesunęło termin 15 maja wyznaczony dla złożenia oświadczenia o chęci korzystania z ulg w spłacie zaległości podatkowych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z 15 kwietnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 225) i o rezygnacji z ulg określonych w rozporządzeniu Min. Skarbu z dnia 25. 11. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 731) dla posiadaczy gospodarstw wiejskich dzień 1 lipca 1935 r.

Kronika gospodarcza

— Wobec ciągłego wzrostu zaległości adwokatów na rzecz Izb Adwokackich projektowanem jest wprowadzenie przymusowego ściągania składek w drodze egzekucji sadowej. Wykazy należności wystawiane przez Rady Adwokackie uznane będą za tytuły egzekucyjne. Będzie to pierwszy wypadek egzekwowania należności samorządu zawodowego za pośrednictwem komorników sądowych.

— Izby przemysłowo-handlowe, jako reprezentantki życia gospodarczego w Polsce, wystąpiły z memorjałem, dowodząc konieczności zredukowania opłat pocztowych. Izby domagają się zmniejszenia opłaty za listy polecone i „ekspresy" z 30 gr. na 25 gr.

Memorjał domaga się także od ministra poczt i telegramów wprowadzenia nowego rodzaju przesyłek ulgowych, jak zamiejscowe zawiadomienia o płatności loterji o wygranej oraz większych rabatów przy drukach i paczkach.

Biuro Delegatury lwowskiej Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie, przeniesione zostało z dniem 1. czerwca b. r. do gmachu przy ul. Sapieżyńskiej 7. w Stanisławowie. Delegat Biura Izby przyjeżdżać będzie do Delegatury jak dotychczas co drugi wtorek.

KOMISJA PODATKOWA IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ WE LWOWIE na posiedzeniu odbytem dnia 31 maja b. r. pod przewodnictwem r. Dra Ruckera, ustaliła procenty średniej dochodowości przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1935. Ponadto przedmiotem obrad komisji była sprawa reformy taryfy świadectw przemysłowych, a w szczególności kwestja przystosowania podatku przemysłowego, pobieranego we formie świadectw przemysłowych, do obecnej zdolności płatniczej podatników. W końcu przedmiotem rozważań komisji była sprawa zbyt rygorystycznego stosowania przez Urzędy Skarbowe przepisów ustawy z 1 lipca 1926 r. (Dz. U. 1932 Nr. 41, poz. 418) o opłatach stemplowych specjalnie w wypadkach kasowania znaczków stemplowych na rachunkach w sposób nieformalny.

GIEŁDA LWOWSKA

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu rzepiku kukurudzy, mące i otrębach.

Ceny naogół niezmienione.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dolar około zł. 5.29 i pół.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe w blokach hurt. 2.10 zł, detal 2.40 zł, masło II. sorty hurt. 1.90 zł, detal 2.20 zł.

Śmietana kwaśna i słodka hurt. 80 groszy, detal 1.— zł.

Jaja hurt. 2.70 zł kopa, sztuka 5 groszy.

Mleko litr 16 groszy hurt, 18 groszy detal.

Giełda warszawska

Warszawa 7. VI. 1935

3 proc. poż. budowlana	42·75
4 proc. poż. Inwestycyjna	104·75
4 proc. poż. inwest. seryj.	106·50
5 proc. poż. konwersyjna	66·50
5 proc. poż. kolejowa	60 75
6 proc. poż. dolarowa	81·—
4 proc. poż. dolarowa	53·—
7 proc. poż. stabilizacyjna	65 25
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgia	90·—	Praga	22·14
Gdańsk	100·00	Paryż	34·98
Holandja	358·75	Szwajcarja	173 10
Londyn	26·12	Włochy	43·88
N. Jork	5·29·	Berlin	213·75

Giełdy zagraniczne

Londyn 7. VI. 1935

N. Jork	4·93·	Zurych	15·25
Paryż	74·65·	Praga	118·25
Berlin	12 14·	Sztockholm	19·39
Amsterdam	7·27·	Hiszpanja	36·06
Bruksela	29·01·	Wiedeń	26·25
Rzym	59·50·	Warszawa	26·25

Paryż 7. VI. 1935

Londyn	74·60	Praga	63·40
N. Jork	15·11	Bukareszt	15·15
Bruksela	257·—	Berlin	612
Rzym	125·30	Hiszpanja	207·25
Żurych	494·50	Amsterdam	1025

BOHDAN LEKSZYCKI

Vendetta

NOWELA.

Luigi Banchezzo uciekał jakby przypięte miał do stóp skrzydła Merkurego. Daleko pozostawił za sobą słoneczne Palermo, trupa zgładzonego przez siebie ostatniego członka znienawidzonego rodu Vassolinich i trzech ścigających go karabinjerów.

Przed klasztorem Kapucynów zatrzymał się dla nabrania tchu. Zobaczył wycieczkę cudzoziemców, którą oprowadzał brunatny frater, i przyszło mu na myśl, że w takiej gromadzie najlepiej może ukryć się przed argusowemi oczami karabinjerów.

Ujrzawszy ich, biegnących po zapylonej drodze, nie namyślał się dłużej i wmieszawszy się w różnojęzyczny tłum, począł zstępować wraz z nim do słynnych katakumb dei Capuccini, gdzie, jak słyszał, spoczywa snem wiecznym 800 mumij.

Przechodził przez długie i szerokie korytarze, rozgałęziające się w rozmaitych kierunkach. W ciągnącym się w nieskończoność labiryncie nisz stały liczne trumny, zaopatrzone okienkami, przez które widać było twarze zmarłych.

Z początku Luigi Banchezzo obojętnie spoglądał na mumje. Nie myślał, ile to historyj mogłyby opowiedzieć te zczerniałe usta, ile namiętności błyskało z tych zasuszonych oczodołów... Obchodzili go tylko karabinjerzy.

Nieprzyjemne jednak wrażenie wywarły na nim mumje, nieposiadające trumien, a wprost złożone na katafalkach, lub też oparte o ściany w postawie stojącej lub siedzącej.

Luigi pomyślał z pewnego rodzaju zabobonną obawą, że przecież od świata zmarłych dzieli go tylko siatka druciana.. Patrzył teraz wprost w twarze trupów, na których zastygły jeszcze ostatnie wrażenia przed skonem, grymas bólu i męki przedśmiertnej, lub łagodna rezygnacja. Może dlatego właśnie, że mumje te były znakomicie zachowane, że tylko poczerniała skóra zdradzała, iż uszło z nich życie — Banchezzo drżał cały. A tymczasem szli wciąż dalej i dalej, wśród trumien kobiet, odzianych w kosztowne szaty, dobrze zachowane, wśród mumij mnichów w długich, brunatnych kutach, z kapuzami na głowach, robiących wrażenie tłumu zebrania, które lada chwila ruszy w jakiejś makabrycznej procesji....

Nagle Luigi usłyszał za sobą zgiełk, i zrozumiał, że karabinjerzy przejrzeli jego taktykę. Chwilę stał niezdecydowany, wreszcie, zapomniawszy zupełnie o lęku, jakim napawały go mumje, umknął, niezauważony przez nikogo, w boczny korytarz.

Przycupnął za jakąś trumną i leżał w milczeniu. Jakiś czas słyszał jeszcze głosy i kroki, wreszcie ucichło wszystko.

Uspokojony, opuścił swą kryjówkę i świecąc sobie latarką elektryczną, począł posuwać się w stronę wyjścia. Ale znalezienie drogi w labiryncie dei Cappucini nie należało do rzeczy łatwych. Nawet z pośród fratrów niewielu orjentowało się w tych przepastnych katakumbach.

Luigi Banchezzo szedł i drżał nerwowo, ilekroć światło jego latarki padło na twarz którejś z mumij. Byłby przysiągł, że widzi szydercze uśmiechy.

Gdy sądził, że znajduje się blisko wyjścia i oświecił ścianę, w której miały się znajdować potężne wrzeciądze, spostrzegł że wrócił do miejsca, gdzie ukrywał się przed karabinjerami. Przez pół godziny błądził wkoło!

Zrozpaczony, zamierzał ruszyć w dalszą drogę, spojrzawszy jednak na tabliczę, umieszczoną ponad jedną z mumij, zazgrzytnął zębami, dojrzawszy napis: „D. O. M. Amedeo Vassolini 13. VII. 1816".

A więc i tu, w tym przybytku śmierci, spotyka znienawidzone nazwisko!

Nie zdając sobie sprawy, że w resztkach człowieka stojącego przed nim wygasło życie już zgórą przed stu laty, zamierzył się puginałem.

Ale w tejże chwili dłoń wzniesiona do ciosu opadła, a z gardła Banchezz'a wydarł się okrzyk przerażenia.

Bo oto ujrzał jak zeschłe wargi mumji poruszyły się nagle, wykrzywiając złym szyderczym śmiechem, a brunatna ręka, nie spiesząc się wcale, sięgała do jego gardła.

Jeden z najpopularniejszych włoskich dzienników, „Corriere della Sera" przyniósł w dwa dni później następującą notatkę:

„Onegdaj wieczorem fratrowie słynnego klasztoru Kapucynów w pobliżu Palermo usłyszeli w katakumbach jakieś rozpaczliwe krzyki. Otwarłszy podziemia przekonali się, że do katakumb dostał się jakiś obłąkany.

Dopiero na drugi dzień okazało się, że warjat ów nazywa się Luigi Banchezzo, że pochodzi z Neapolu. Był on poszukiwany przez policję za krwawy akt vendetty, dokonany na ostatnim potomku rodu Vassolinich.

Nadmienić tu wypada, że rodziny Vassolinich i Banchezz'ów, pochodzące zresztą z Sycylji, od kilkuset lat uprawiały między sobą krwawy odwet, co ma ten ostateczny skutek, że ród Vassolinich zupełnie wyginął, a ostatni z Banchezz'ów skończy w szpitalu dla umysłowo chorych, stan jego bowiem jest zupełnie beznadziejny".

KURJER ZDROJOWISKOWO—TURYSTYCZNY

Huculszczyzna — kraina słońca

W związku ze zbliżającym się okresem wyjazdów na letnisko, warto rzucić garść uwag o Huculszczyźnie. Warto wskazać niektóre cechy właściwe tylko temu pięknemu górskiemu zakątkowi ziemi polskiej.

Wspomnę w ogólnych zarysach o właściwościach klimatu Huculszczyzny i jej mieszkańcach. Prócz wielkich wartości folklorystycznych, i krajobrażowych, stanowiących niezmierzone bogactwo form i różnorodności piękna przyrody górskiej — nawpół dzikiej, posiada Huculszczyzna wielkie walory klimatyczne, "stawiające ją w rzędzie pierwszych uzdrowisk klimatycznych świata. Budowa tektoniczna Karpat Wschodnich, przedstawiająca się w postaci podłużnych pasm górskich, ciągnących się z pn. zach. ku płd. wschodowi, poprzeżynana przełomami rzek i połączonych mniejszemi poprzecznemi wypustkami górskiemi, dzieli klimat Huculszczyzny na cztery strefy w zależności od wzniesienio terenu ponad poziom morza.

Strefy te przedstawiają się następująco: Pierwsza — strefa przedgórska, obejmuje pas małych wzniesień nad poziom Pokucia, położonych w dolinach od 270 m. do 400 m. n. p. m. Warunki klimatyczne tej strefy bardzo łagodne, ciepłota bardzo wysoka.

Strefa druga — brzeżna, od 300 m. do 670 m. n. p. m. obejmuje obszar od Jaworowa na zach. do Jaremcza i Delatyna na wsch. Strefa trzecia — śródkarpacka obejmuje pas od 600 m. do zwyż 800 m. n. p. m., sięgając od zach. po Jabłonicę; od wsch. po Tatarów i Worochtę. Klimat strefy drugiej i trzeciej wykazuje średnią ciepłotę roczną równą Wileńszczyźnie, z tem, że w porównaniu z Wileńszczyzną ilość opadów jest tu mniejsza, natomiast ilość dni ciepłych większa.

W końcu strefa czwarta — wysokogórska, wznosząca się od 800 m. do 1000 m. n. p. m., wykazuje również wielką wartość klimatyczną, dzięki silnemu promieniowaniu słonecznemu tak w lecie jak i w zimie.

Ogólną właściwością wszystkich stref klimatycznych Huculszczyzny, jest stosunkowo mała ilość opadów atmosferycznych, oraz natężenie promieniowania słonecznego bogatego w promienie ultrafiołkowe, spowodowanego suchością powietrza górskiego, zwłaszcza w porze zimowej. Wartości klimatyczne Huculszczyzny podnosi wielka ilość wód leczniczych, w wię szości niewykorzystanych jak: solanki, szczawy wapniowo - magnezowe i siarczanki.

Ukoronowaniem piękna i bogactwa Huculszczyzny jest ludność tubylcza — Huculi, która wytworzyła odrębny i swoisty typ warunków bytu, przejawiający się w ich życiu, a więc w gospodarce, budownictwie, zdobnictwie, obrzędach, ubiorze itp. Bezprzecznie wielki wpływ na taki stan rzeczy wywarła górska przyroda, wyciskająca swe piętno w życiu autochtonów.

Również nie bez znaczenia na charakter objawów życiowych Hucułów pozostała mieszanina krwi. Huculi bowiem pod względem antropologicznym — jest to ludność mieszana, powstała dzięki skrzyżowaniu się Polaków z Wołochami, Węgrami, Ormianami, Rusinami i Cyganami. Dominuje wpływ krwi Wołoskiej i Ruskiej. Przytoczone powyżej fakty, wpłynęły na wytworzenie odrębności huculskiej.

Pierwszym faktem, który uderza turystę zwiedzającego Huculszczyznę, to brak osadnictwa zbiorowego. Istnieją tylko osiedla pojedyncze, porozrzucane nieraz na znacznej odległości od siebie. Sposób budowania osiedli pojedynczych tłumaczy się fizjografją miejsca, i jest właściwy tylko hucułom.

W budownictwie huculskiem przejawia się ogromne ogromne bogactwo motywów, zdążających do pojętego w swoisty sposób komfortu. Do głosu dochodzi tu zdobnictwo, które pozatem spotykamy na każdym prawie kroku. Niema przedmiotu, któregoby hucuł nie przyozdobił. Zdobnictwo huculskie oparte jest na motywach prostych figur geometrycznych, w odróżnieniu np. od zdobnictwa podhalańskiego. Jest ono ze wszech miar ciekawe, tak ze względu na różnorodność pomysłów jak i wykonanie, dochodzące niejednokrotnie do finezji. Chaty huculskie, przedmioty codziennego użytku, części ubioru, jak kieptary, serdaki, manty i gugle, wreszcie wyroby ceramiczne i snycerskie, przedstawiają nietylko dla artysty, ale i dla laika widok godny zobaczenia. W zdobnictwie tem przejawia się cały artyzm duszy huculskiej artyzm nie uczony, lecz można powiedzieć płynący z przyrody. Pozatem charakter duszy huculskiej znachodzi odbicie w obrzędach religijnych, uroczystościach związanych z weselem, chrzcinami itp., oraz w śpiewach i tańcach.

Kolebką huculszczyzny są doliny obu Czeremoszów, skąd huculi rozprzestrzenili się na południowo - wschodni odcinek Beskidów wsch., obejmujący powiat kosowski i kołomyjski. Rdzennie czyste znamiona odrebności huculskiej występują szczególnie w Żabiem i Worochcie. W miejscowościach tych spotyka się najciekawsze typy huculskie.

T. de H.

Akcja letniskowa i turystyczna samorządów

Organizacje samorządu terytorjalnego podejmują szeroką akcję dla uporządkowania spraw letniskowych i turystycznych w kraju. Przyjęto jako zasadę, że najpierw musi nastąpić przygotowanie terenu, a dopiero później wolno będzie propagować daną miejscowość, jako letnisko. Powiaty i gminy, pragnące skupiać na swych terenach ruch letniskowy i turystyczny, muszą przedewszystkiem przygotować teren pod względem sanitarnym, higjenicznym, aprowizacyjnym i komunikacyjnym.

Na terenach letniskowych ma być też rozwiązana zadowalająco kwestja dostarczania letnikom poczty, ujednostajnienia cen za środki żywności i usługi, pobierania umiarkowanych opłat za mieszkania oraz zbytu wyrobów przemysłu ludowego. Celem zapewnienia letnikom środków spożywczych i innych towarów, mają być zakładane prywatne i spółdzielcze sklepy w miejscowościach letniskowych, zaopatrzone dostatecznie w wymagane artykuły.

W Zaleszczykach gwarno i wesoło. Grupa letników, miłośników sportu wioślarskiego na Dniestrze



Koncerty radjowe dla letnisk

Każdy wie z własnego doświadczenia, jaką przyjemność sprawia, czy to na letnisku, czy w uzdrowisku — koncert dobrej, a niezbyt ciężkiej muzyki, która rodzajem swoim dostosowuje się do niefrasobliwej atmosfery letniskowej, która każe zapominać o codziennych troskach i szarości dnia powszedniego. Polskie Radjo w stałej trosce o zastosowanie swych programów do wymogów życia, postanowiło w okresie letnim nadawać codziennie w porach przed — lub — popołudniowych, specjalne koncerty dla letnisk i uzdrowisk, które rozpoczną się już dnia 9. 6. Obejmować one będą muzykę o charakterze popularnym, przytem jednak wysoce wartościowym. Wykonawcami ich będą zespoły orkiestrowe Polskiego Radja w Warszawie pod dyrekcją znakomitych dyrygentów, ponadto zespoły stacyj regjonalnych oraz soliści.

Lekarski kurs wakacyjny w Ciechocinku

W dniach 30 i 31 sierpnia oraz 1 września br. odbędzie się w Ciechocinku VIII lekarski kurs wakacyjny, na którym szereg wykładów wygłoszą m. inn. prof. Latkowski (Kraków), prof. Mazurkiewicz (Warszawa), prof. Pelczar (Wilno), prof. Kowalski (Poznań).

Uczestnicy Kursu mieć będą zapewnione bezpłatne mieszkanie w zdrojowisku oraz ulgi kolejowe tzw. kuracyjne w drodze powrotnej.

Opłata uczestnictwa wynosi zł 20, od osoby, od osób towarzyszących lekarzom zł 15.

Przewidziany jest cały szereg wycieczek i rozrywek podczas trwania kursu.

Informuje: Komitet Organizacyjny VIII Lekarskiego Kursu Wakacyjnego w Ciechocinku - Cieplicy.

Nad polskie morze

W ciągu sezonu letniego uruchomionych zostanie ogółem 40 pociągów ryczałtowych, które z rozmaitych miast Polski odejdą do Gdyni.

Cena przejazdu zryczałtowana, bez względu na punkt wyjścia pociągu, wy nosić będzie zł 17.70 z jednym noclegiem, a zł 18.50 z dwoma noclegami w Gdyni, w hotelu Emigracyjnym.

W cenie tej mieszczą się koszty przejazdu w obie strony, zwiedzenie miasta i urządzeń portowych, oraz wy cieczki po porcie i na Hel.

Strona organizacyjna tych wyjazdów powierzoną została „Orbisowi".

W ciągu czerwca odchodzi jedenaście takich pociągów, między innemi dnia 12 bm. z Przemyśla, dnia 20 bm. z Krakowa.

Krótkie wiadomości turystyczne

Do krajów bałtyckich

Z Wilna wyruszy w lipcu wyjątkowo ciekawa wycieczka do krajów bałtyckich pod przewodem Orbisu. Uczestnicy zwiedzą Rygę, Tartu, Tallin, Helsinki, skąd zrobią wycieczkę do Imatry, słynnego wodospadu Finlandji, a następnie pojadą do Leningradu.

Londyn, Bruksela, Ostendy

Na koniec czerwca zapowiada Orbis niezwykle atrakcyjną wycieczkę do Londynu na zakończenie uroczystości Jubileuszowych pary Królewskiej. Po drodze pobyt w Paryżu — z powrotem zwiedzanie wystawy światowej w Brukseli, Ostendy i innych miast belgijskich.

Na wystawę w Brukseli

Poczynając od 5 czerwca, wyjeżdżają w każdą środę i sobotę wycieczki Orbisu do Brukseli z okazji Wystawy Światowej.

Cena wycieczki, zależnie od klasy, którą się podróżuje i od miejsca wyjazdu zaczyna się od 246 zł (z Poznania), a z Warszawy od 261 zł.

W cenie tej mieści się przejazd w jedną stronę do Brukseli, paszport i wizy.

CO DZIEŃ NIESIE?

8 CZERWCA
Wsch. sł. g. 3 18 m
Zach. sł. g. 7 52 m

Sobota
Medarda
Niedz. Zielone Święta

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Sobota 8. 6. g. 7.30 Studentka Abo 28.
Niedziela 9. 6. g. 3.30 Ceny najniższe Fraulein Doktor. g. 7.45 Ceny najniższe Zemsta. Abo. 12.
Poniedziałek 10. 6. g. 7,30 Studentka. Abo 28.
Wtorek 11. 6. g. 7,30 Studentka. Abo 28.
Środa 12. 6. Studentka Abo 28.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 8. 6. g. 7.30 Szwedzka Zapałka. A. 28
Niedziela 9. 6. godz. 7.30 Ceny najniższe Mój kochany głuptasek.
Poniedziałek 10. 6. g. 7.30 Szwadzka Zapałka.
Wtorek 11. 6. g. 7.30 Szwedzka Zapałka Abo 28,
Środa 12. 6. g. 7.30 Szwedzka Zapałka. Abo 29.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“.
ATLANTIC: „Zuzu“ z Józefiną Baker.
CASINO: „Tarzan nieustraszony“.
COLOSSEUM: „Nocny ekspres“, oraz rewja „Klejnoty Lwowa“.
CHIMERA: „Dziecię z obłoków“.
GRAŻYNA: „Kapitan Korkoran“ Vlasta Burian.
KOPERNIK: „Powrót Frankensteina“.
MARYSIEŃKA: „Powrót Frankensteina“.
MUZA: „Wonder Bar“.
MIRAŻ: Skandale rzymskie oraz Edi Kantor.
PALACE: „Panna i szofer“ — Feliks Bressart.
PAN: „Marzenia miłosne“ (Leise flechen meine Lieder)
PAX: „Golgota“, ul. Franciszkańska 1 a.
RAJ: „Julika“ operetka z G. Frohlich i G. Alpar.
STYLOWY: „Teraz i zawsze“ (Shirley Temple) oraz rewja.
SŁONKO: „Weronika“ Franciszka Gaal.
ŚWIT: „Jej Wysokość całuje“ z Gaynor i Garatem oraz „Hopla“ z Clarą Bow.
WANDA: „Rewizor z Petersburga“ i „Bunt Młodzieży“.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI. Dziś w sobotę, dnia 8-go czerwca 1935, o godz. 7.30 świetna „Studentka“ pełna treści i emocji sztuka Vicki Baum w przeróbce M. Kozłowskiej i Z. Modrzewskiej. Występy gościnne Ireny Eichlerówny. Obsada premjerowa. Reżyserja Bronisława Dąbrowskiego.

Jutro „Zemsta“ po cenach najniższych.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś w sobotę, dnia 8 czerwca 1935, o godz. 7.30 kapitalna pełna wdzięku i beztroskiego humoru komedja wiedeńska „Szwedzka Zapałka“. Czołowa obsada w osobach pp. Bonackiej, Bohdańskiej, Jakubińskiej, Kruszelnickiej, oraz pp. Strachockiego i Szpiganowicza. Reżyserja Roman Niewiarowicz.

Jutro: „Mój kochany głuptasek“ po cenach najniższych.

ZNIŻKOWA NIEDZIELA W TEATRACH MIEJSKICH. Chcąc w czasie Świąt Zielonych udostępnić jaknajszerszym sferom publiczności lwowskiej korzystanie z widowiska teatralnego Dyrekcja Teatrów Miejskich w obu teatrach popołudniu i wieczorem urządza przedstawienia popularne po cenach najniższych.

I tak: w niedzielę popołudniu w Teatrze Wielkim wznowienie jednej z najpopularniejszych sztuk lwowskich „Fräulein Doktor“ Jerzego Tepy z Ireną Eichlerówną, przebywającą obecnie na gościnnych występach we Lwowie, w roli tytułowej.

W niedzielę wieczorem o godz. 7.30 wspaniała „Zemsta“ Aleksandra Fredry w zupełnie nowej szacie zewnętrznej i oryginalnej inscenizacji.

W Teatrze Rozmaitości: „Mój kochany głuptasek“ zabawna komedja Nertza i Meyera w obsadzie premjerowej z pp. Malanowicz, Martini w rolach tytułowych. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza. Wszystko po cenach najniższych.

Kronika lwowska

Sznurek, zwisający z teczki, zdradził komunistycznego agitatora

(a.). Jeden z posterunkowych, pełniący służbę na ulicy, zauważył w dniu wczorajszym pewnego przechodnia, który niósł w ręku dużą teczkę. Zwisający z tej teczki długi sznurek zwrócił uwagę posterunkowego i wzbudził u niego pewne podejrzenia, totež zatrzymał owego przechodnia i poprosił go do Komisarjatu P. P.

Gdy tu teczkę otworzono, okazało się, że zawierała ona **duży transparent komunistyczny, z przyczepionym sznurkiem, zapomocą którego transparent ten miał być zarzucony na przewody górne linji tramwajowej,** czy też na inny jakiś wysoko położony objekt. Okazało się dalej, że przytrzymanym został agitator komunistyczny **monter Stefan Tychowiecki, policyjnie notowany.**

Zdradził go tym razem sznurek, który zwisał z teczki i sznurek ten, już po raz wtóry związał Tychowieckiego z dochodzeniami policyjnemi i był tym łącznikiem, który go wprowadził do celi więziennej. Stwierdzono bowiem, że Tychowiecki w swej komunistycznej przeszłości już raz był przytrzymany w chwili, gdy przy pomocy sznurka usiłował zawiesić transparent na słupie, podtrzymującym przewody elektryczne. Słowem po raz wtóry sznurek związał go z kryminalną celą.

Strajk robotników budowlanych zakończony

(a) W dniu wczorajszym o godz. 17-tej zakończony został strajk sezonowych robotników budowlanych, pracujących przy robotach miejskich. Sprawę zawarto ugodowo i robotnicy w dniu dzisiejszym przystąpią do pracy.

Wypadek samochodowy

(a) O godz. 19-tej autodorożka nieznanego numeru najechała na ul. Sapiehy na przechodzącego przez jezdnię *Władysława Aleksandrowicza*, emer. urzędnika skarbowego, który potrącony skrzydłem wozu upadł na bruk i doznał rany tłuczonej na lewej nodze. Pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy.

Aresztowanie niebezpiecznej szajki włamywaczy

(a) Funkcjonarjusze policyjni aresztowali wczoraj niebezpieczną szajkę włamywaczy, który dokonywali włamań mieszkaniowych przeważnie na peryferjach miasta. Przytrzymani zostali w związku z włamaniem, dokonanem ubiegłej nocy na szkodę Balbiny Konieczne] przy ul. Konduktorskiej l. 3 na Bogdanówce. gdzie skradli garderobę wartości 1.200 zł.: *Karol Klarenbach, Tadeusz Dąbrowski i Sabina Różycka*, zamieszkali przy ul. Słowackiego l. 127, na Lewandówce. Niebezpieczna, podmiejska „hultajska trójka“ dokonała i innych włamań, co do których prowadzone są obecnie dochodzenia.

Kryminalista na zdrowotnym urlopie

prowadził dalej swą przestępczą robotę

(a.). I cela więzienna, użyczająca przestępcy wśród czterech swych ścian sporo czasu do rozpamiętywania swej kryminalnej przeszłości, rzadko kiedy, gdy opuści on mury więzienne, sprowadza go z krętych dróg, wiodących do kryminału, na prostą drogę uczciwości życiowej. Przykładem tego był wypadek, który rozegrał się w dniu wczorajszym w naszem mieście. Karę kilkuletniego więzienia odsiadywał niejaki **Aleksander Pilichiewicz, ukarany za włamania i kradzieże.**

W ostatnich dniach, gdy mu zdrowie poczęło nie dopisywać, Pilichiewicz wśród gorących zapewnień, że zejdzie z drogi kryminalnej i prowadzić będzie uczciwe życie, wystąpił z prośbą o udzielenie mu urlopu zdrowotnego i urlop ten uzyskał.

Z chwilą wydostania się na wolność Pilichiewicz popłynął pełną falą swej przedwięziennej roboty. Nawiązał przerwane swe stosunki z dawnymi towarzyszami ze świata przestępczego i **kryminalny urlop zdrowotny przepędzał na kradzieżach i włamaniach,** a gdy w ostatnich dniach planował dwa, na większą skalę organizowane włamania, policja położyła rękę na „kryminalnym kuracjuszu“ i wprowadziła Pilichiewicza ponownie w podwoje więziennej celi.

Wypadek ten powinien być przestrogą dla tych więźniów, którzy korzystają z dobroci przepisów o zdrowotnym urlopie i wypuszczani są chwilowo na wolną stopę. Wykorzystywanie tego urlopu w ten sposób, jak to uczynił Aleksander Pilichiewicz, prowadzi zawsze i bardzo szybko podobnych osobników z powrotem do celi więziennej.

Zamach samobójczy dwu młodych dziewcząt

(a) Wieczorną sensacją dzielnicy Janowskiej był usiłowany zamach dwu młodych dziewcząt, które około godz. 19-tej przybyły na ogród, leżący naprzeciw ul. Świętokrzyskiej i wypiły większą ilość denaturatu. Jak później okazało się, były niemi

Karolina Wandycz, 17 - letnia
(ul. Dekerta l. 7) i
Wanda Wesoła, 16 - letnia
(ul. Dekerta l. 24)

Wypadek zauważyli przechodnie oraz w pobliżu zamieszkali i pospieszyli obu dziewczętom z pierwszą pomocą. Równocześnie zaalarmowano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz dyżurny zastosował odpowiednie środki. Na miejscu wypadku zjawiło się rychło sporo ciekawych, wśród których rozeszły się pogłoski, iż wymienione ważyły się na ten krok z powodu „niesnasek z rodzicami“. Niebawem przybyli na miejsce rodzice i zabrali „pociechy“ pod swe opiekuńcze skrzydła. I długo jeszcze po wypadku opowiadano sobie w dzielnicy o dwu młodych dziewczętach, które w tak młodym wieku „popadły w nieporozumienie“ z rodzicami.

W jakich warunkach pracują misjonarze

wśród lodów północy

We wychodzących w Milwaukee „Nowinach Polskich“ czytamy, że niedawno na zebraniu „Tow. Imienia Jezus“ w tem mieście przemawiał p. William Campbell, były członek brytyjskiego sztabu policyjnego, który przez długi czas pełnił swe obowiązki w odległym zakątku północnej Kanady, blisko oceanu Lodowatego. Przedstawił on w barwnych kolorach życie i zwyczaje Eskimosów, trudności policji i klimat tego kraju, gdzie zimową porą przez 110 dni słońce się wcale nie pokazuje i panuje ciemność, a temperatura wynosi przeciętnie 30 do 40 stopni poniżej zera, a często dochodzi do 75 stopni poniżej zera.

Otóż nawet w tak dalekim zakątku i w tak nieprzyjaznych warunkach klimatycznych misjonarze, przeważnie Francuzi, mają 22 placówki misyjne, gdzie pełnią z wielkiem zaparciem siebie pracę duchowną między Eskimosami.

Pan Campbell opowiadał, że nawróceni Eskimosi są bardzo przywiązani do Kościoła i często niejeden z nas mógłby się powstydzić przed nimi swej opieszałości w wykonywaniu swoich obowiązków religijnych. Na po twierdzenie tego przytoczył on przykład, jak to wielu z nich musiało podróżować po lodowatych górach pieszo około 160 mil w niedzielę, wysłuchać Mszy św. i posilić się Chlebem Żywota. Podróż taka trwała od 4 do 5 dni, a jeżeli zważy się, że wielu z nich starało się być raz na miesiąc na Mszy św., to można sobie wyobrazić ile to setek mil w roku musieli oni przebyć pieszo by być obecnymi na Mszy św.

Wyniki 11-go dnia wyścigów konnych

Gonitwy pierwsza z przeszkodami. Nagroda 600 zł. 1) og. „Fronton“ st. „Ferdynandów“. 2) og. „Horyń“ p. W. Sucheckiego. 3) kl. „Alpara“ p. S. Bronikowskiego. Tot. zł. 21, fr. 9, 7.50.

Gonitwa druga. Nagroda 500 zł. 1) og. Toporczyk p. J. Skolimowskiego, 2) og. Worek p. M. Karatiejewa. 3) og. Ozon p. S. Bronikowskiego. Tot. zł. 63, fr. 16,50, 7.

Gonitwa trzecia z płotami. Nagroda 500 zł. 1) kl. Korynna pp. P. St. Żarczewskich. 2) og. French Koła Sportowego 6 p. a. c. 3) kl. Eh Bien st. „Podhalanka“. Tot. zł. 11, fr. 7. 9.

Gonitwa czwarta. Nagroda 900 zł. 1) kl. Carmen III. Grona Ofic. 13 DAK. 2) og. Parlier p. A. Kostkiewiczowej. 3) kl. Korea p. J. Bukowskiego. Tot. zł. 90, fr. 21, 14, 10.50

Gonitwa piąta z przeszkodami. Nagr. 800 zł. 1) kl. Azara p. J. Struszyńskiego, 2) og. Poznaniak p. J. Goszczyńskiego. 3) kl. Indja p. F. Wójcika. Tot. zł. 53.50, fr. 12. 7.50.

Gonitwa szósta. Nagroda 1000 zł. 1) og. Miecznik p. W. Rutkowskiego. 2) og. Euros st. „Ferdynandów“. 3) og. Prorok III. p. R. ks. Sanguszki. Tot. zł. 11, 11, fr. 7, 18.50, 8.

Zdarzenia i wypadki

(a.). **Gdy widz zdrzemnie się na widowni kinoteatru?** Piotr Tymków, rolnik, zamieszkały w Hołodowicach, w powiecie bobreckim, udał się wczoraj wieczorem do kinoteatru „Kopernik", gdzie po całodziennej bieganinie po mieście zdrzemnął się na chwilę. Skorzystał z nadarzającej się sytuacji jakiś złodziej, który skradł mu z bocznej kieszeni marynarki portfel, zawierający 20 zł. i różne papiery osobiste.

(a.). **Potrącona przez rowerzystę.** Jan Spicaj (ul. boczna Nowa, l. 6) najechał wczoraj na ul. Gródeckiej, na przechodzącą przez jezdnię Polonję (?) Schütz (ul. Złota, l. 6), która upadła na bruk, doznając lekkiego potłuczenia ciała.

(a.). **Przytrzymanie włamywacza.** Wywiadowca przytrzymał wczoraj Antoniego Pazaniuka, notowanego złodzieja, który przed kilku dniami dokonał włamania do mieszkania Józefa Krzysztofowicza przy ul. Łyczakowskiej, l. 36.

(a.). **Podrzutek na skwerze ul. Technickiej.** Na murawie tego skweru kwiliło wczoraj przez dłuższy czas niemowlę, liczące kilka tygodni, porzucone przez matkę. Dzieckiem zaopiekował się Miejski Urząd dzielnicy V. Miejskiemu Zakładowi sierót przybył nowy wychowanek.

Wyjaśnienie adw. Lewina

W związku z rozprawą sądową i naszem sprawozdaniem, otrzymaliśmy od adw. dr. Lewina następujące wyjaśnienie:

„Powołując się na notatkę pod napisem „Adwokat Lewin skazany" w dzisiejszym „Kurjerze Lwowskim" w imię prawdy i słuszności proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie następującego wyjaśnienia:

Nie miałem nigdy klientów Goldmanów. Przeto też nigdy od nich żadnego honorarjum nie żądałem. Natomiast dłużnym mi jest Ludwik Goldschlag, współwłaściciel firmy „Fabrol" kilkanaście tysięcy złotych tytułem zaległego czynszu najmu.

To też na podstawie prawomocnych wyroków Sądu okręgowego i grodzkiego we Lwowie sygnatury I. Cg. 581/21 wzgl. XVII. C. 324/34 przeprowadziłem przeciw Goldschlagowi kilkukrotne egzekucje za pośrednictwem Komornika Rewiru I. do sygn. I. Km. 8480/1934. Wszystkie te kroki pozostały bez skutku, gdyż bogate urządzenie mieszkania wyłączyła sądownie jego żona jako swą własność, zaś dalsze swe mienie, składające się ze znacznych wierzytelności hipotecznych i znacznej gotówki przeniósł Goldschlag w drodze kilku ustępstw notarjalnych na swą żonę.

Ustępstwa te zaczepiłem w drodze skarg cywilnych, które jednak trwają bardzo długo... Postanowiłem ponadto wystąpić w drodze karnej, lecz uważałem za swój obowiązek ostrzec naprzód Goldschlaga listownie. W odpowiedzi na to wniósł Goldschlag wspomniane w notatce doniesienie, które doprowadziło do wyroku zasądzającego z zawieszeniem wykonania kary. Podczas rozprawy ofiarowałem dowód prawdy z świadków i dokumentów na wszystkie moje oskarżenia przeciw Goldschlagowi, lecz Sędzia dowodu prawdy nie dopuścił. Przeciw wyrokowi zgłosiłem apelację, gdyż w myśl art. 251 Kodeksu Karnego tylko groźba bezprawna podlega karze, podczas gdy w moim wypadku groźba doniesienia karnego jest dopuszczalna, ileże wszystko co podałem jest słuszne i prawdziwe.

Gotów jestem wszystkie moje twierdzenia wyrokami, postanowieniami Komornika, aktami sądowemi itp. w każdym kierunku udowodnić.

Z wysokiem poważaniem dr. Lewin.

—:—

Dziś: Św. Medarda

(a) Na dzień dzisiejszy przypada św. Medard, który podobnie jak „Czterdziestu Męczenników", dalej jak „trzech mężów lodowych", jak „zimna Zośka" jest kalendarzowym wróżem pogody.

Z tej przyczyny z dniem św. Medarda jest związane niejedno staropolskie przysłowie:

„Św. Medard w sobie mieści
słót i pogód dni czterdzieści".

Inne, bardziej znane mówi:

„Od św. Medarda
Czterdzieści dni szarga".

wreszcie inne horoskopy stawia:

— „Gdy Medard się rozpłacze, a Jaś (24 czerwca) *nie utuli — płacze pewnie do św. Urszuli* (21 października).

Horoskopy na tegoroczne lato, które ma zacząć się 10 bm. w myśl ludowego przysłowia, że

„że św. Małgorzatą
zaczyna się lato",

nie są zbyt pomyślne. Maj był przeważnie deszczowy i zaledwie kilka dni jaśniało słoneczną pogodą, czerwiec dotychczas chłodny, deszczowy, burzliwy, zatem nie dopisuje. Od kilku dni pada deszcz i panują chłody. W dniu wczorajszym sytuacja atmosferyczna doznała znacznej poprawy. Dzień był słoneczny i pogodny. Co przyniesie dzisiejszy dzień św. Medarda?

KRONIKA KRAKOWSKA

Prof. Skoczylas składa mandat wiceprezydenta miasta

Wiceprezydent m. Krakowa, prof. Akademji Górniczej, inż. Skoczylas wniósł na ręce prezydenta miasta Dr. Kaplickiego rezygnację z urzędu, członka Prezydjum miasta. W motywach rezygnacji podniósł, że sprawowanie obowiązków wiceprezydenta przeszkadza mu w należytem pełnieniu funkcyj profesorskich.

Na następcę prof. Skoczylasa jest upatrzony Dr. Radzyński, wicedyrektor Izby przemysłowo - handlowej, prezes Klubu radzieckiego, Bloku gospodarczego. Dr. Radzyński opróżniłby godność ławnika, którą sprawuje od 2-ch lat, przyczem sta nowisko to według tendencyj zarządu miasta przypadłoby żydom.

Nieuczciwy poborca podatkowy przed sądem

W jesieni ub. r. organa kontrolne Izby skarbowej wpadły na ślad wielkich nadużyć w urzędach skarbowych m. Krakowa, przyczem aresztowano szereg urzędników. W dniu wczorajszym stanął przed sądem pierwszy z pośród aresztowanych — Józef Szymański poborca III. Urzędu Skarbowego. Malwersacje jakie popełnił datują się od r. 1930, kiedyto pobrał od firmy Pischinger 1.000 zł., jako zaliczkę na podatki, a do kasy urzędu odprowadził zaledwie 4 zł. Dla upozorowania tej wpłaty sfałszował odpowiednio kwity. Za tem oszustwem poszły dalsze, tak, że łącznie zdefraudował 3.824 zł. Trybunał zasądził go na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, w którem przebywa od października ub. r.

KRAKÓW CENTREM MASOWYCH WYCIECZEK. Jeszcze nigdy Kraków nie był świadkiem takiego masowego napływu wycieczek z całej Polski co obecnie. Wczoraj bawiło tu około 30 wycieczek szkolnych, a nadto szereg wycieczek osób starszych, przybyłych pociągami popularnemi z Warszawy, Łodzi i G. Śląska. Na okres Zielonych Świąt poza masowym Zjazdem Polaków z Czechosłowacji zostały zapowiedziane wycieczki harcerzy z całej Polski, w liczbie około 1.000 osób i z Federacji Obrońców Ojczyzny z Gdyni — 700 osób. Przez kryptę św. Leonarda na Wawelu i wzgórze bielańskie Sowiniec przesuwają się codziennie tysięczne zastępy osób. Wczoraj byli na Sowińcu urzędnicy wojew. krakowskiego z wojewodą Dr. Kwaśniewskim i wicewojew. Walickim, przyczyniając się kilkugodzinną pracą do sypania kopca Piłsudskiego.

WIKARÓWKA BĘDZIE BUDOWANA. Władze wojewódzkie w Krakowie otrzymały z Warszawy pisemną odpowiedź, w sprawie budowy „Wikarówki". Odpowiedź jest przychylna, wobec czego budowa zostanie niebawem podjęta. W ten sposób gwałtowna kampanja „Il. Kurjera Codz." przeciw stawianiu wikarówki spaliła w zupełności na panewce.

ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH odbyły się onegdaj na lotnisku Aeroklubu krakowskiego w Rakowicach. Program obejmował zawody juniorów i senjorów dla 300 modeli bełkowych, kadłubowych, rekordowych i dwupłatów. Najlepszy czas w grupie juniorów uzyskał Zdzisław Nowakowski, uczeń VIII. Gimn., a w grupie senjorów Marjan Sularz.

LUSTRACJĘ ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH w województwie krakowskiem przeprowadza komisja ministerjalna pod przew. dyrektora departamentu Min. opieki społecznej. p. Krakowskiego. Komisja ukończy swe prace w połowie czerwca.

CZYJE ZŁOTO JEST SOLIDNIEJSZE? Sąd Apelacyjny w Krakowie rozpatrywał ciekawą sprawę o przestępstwo z art. 6. ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W roli oskarżonego występowała warszawska firma złotnicza, Jakóba Barona; ogłosiła ona w dziennikach ostrzeżenie przed nabywaniem złota dentystycz nego 22-karatowego, krakowskich firm, przedstawiającego lichy gatunek a pozbywanego po cenie zł. 5.65 za gram. Tylko firma Barona jest solidna i chociaż sprzedaje złoto drożej o 25 gr. na gramie to jednak jest ono czyste i solidne. Firma krakowska wystąpiła ze skargą przeciw konkurentowi warszawskiemu, którego sąd apelacyjny zasądził na grzywnę w kwocie 3.000 zł. i ponoszenie kosztów sądowych. Trybunał orzekł, że Baron jest winny nieuczciwej konkurencji.

NA 6 LAT WIĘZIENIA został skazany Jan Matysik, zabójca swego ojczyma Ludwika Główczyka. Sąd przysięgłych przyjął, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzruszenia i tem należy tłumaczyć łagodny wymiar kary.

ARESZTOWANO ŻYDOWSKIEGO PRZEDSTAWICIELA WŁOSKIEJ FIRMY

Wielkie poruszenie w sferach kupiectwa krakowskiego wywołało aresztowanie Mojżesza Körnera (lat 47), zamieszkałego stale we Lwowie przy ul. Kochanowskiego 71. Körner będąc przedstawicielem włoskiej fabryki makaronu „Bando Bernanini" przywłaszczył sobie 6.000 zł. na szkodę firmy. Aresztowanie Körnera znanego dobrze na gruncie krakowskim nastąpiło w Krakowie.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Sobota, 8. 6. „Klub Kawalerów".
Niedziela, 9. 6. popoł. „Madame Dubarry".
Niedziela, 9. 6. wiecz. „Klub kawalerów".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Żywy zastaw".
ADRIA: „Kapitan Korkoran".
BAGATELA: „Amok" i rewja, Kraków w kwiatach."
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Królowa szybkości" i „Na tropie złoczyńca".
PROMIEŃ: „Papryka" i „Księżna Aleksandra"
SŁONKO: „Julika" (G. Alpar).
SOKÓŁ: „Skandal w Budapeszcie".
ŚWIT: „Synowie Pustyni" (Flip i Flap).
SZTUKA: „Złodziej serc"
UCIECHA: „Księżniczka przez 30 dni".
WANDA: „Wiedeńskie noce" (Ramon Novarro)
ZORZA: „Piękny jest świat".

Zmarli we Lwowie

Sosca Rozalja Bielawska, żona inżyniera — pogrzeb 8 bm. o godz. 4-ej pop. z krypty OO. Bernardynów na cm. Janowski.

Mikołaj Wczela Torski em. urz. skarb. l. 63 pogrzeb 8 bm. z krypty OO. Bernardynów na cm. Łyczakowski.

Jan Szul, prof. szkoły św. Antoniego, obrońca Lwowa, odzn. Orlętami, por. rez. W. P., l. 42, pogrzeb 8 b. m. z ul. Kochanowskiego 34 na cm. Łyczakowski.

KOMUNIKATY

ZEBRANIE W SPRAWIE BUDOWY BAZYLIKI MORSKIEJ W GDYNI. P. Wojewodzina Belina Prażmowska zwołała na 11 czerwca br. (wtorek) zebranie w sprawie zbiórki, jaka się odbyć ma 16 czerwca na rzecz budowy Bazyliki Morskiej w Gdyni. Zebranie odbędzie się w sali Muzeum Króla Jana III. Rynek 6, o godzinie 17.30.

DOROCZNA WYCIECZKA LEKARZY DO LECZNICY W HOŁOSKU. Związek Lekarzy Państwa Polskiego we Lwowie urządza doroczną wycieczkę w dniu 9 czerwca br. do lecznicy w Hołosku. Punkt zborny na rogatce zamarstynowskiej o godz. 10-ej rano.

WYCIECZKA DO OGRODU BOTANICZNEGO UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO. Małopolskie Towarzystwo Ogrodnicze zawiadamia, że dnia 10 czerwca br. (poniedziałek) urządza wycieczkę do Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu lwowskiego na Cetnerówce. Zbiórka punktualnie o godz. 10-ej rano na ostatnim przystanku tramwajowym Dworzec — Łyczaków.

Z ZWIĄZKU PROFESORÓW SZKÓŁ AKADEMICKICH WE LWOWIE. Na dorocznem Walnem Zebraniu Profesorów Szkół Akademickich we Lwowie w dniu 23 ub. m. powzięto między innemi uchwały następujące: 1. Ustanawia się dwie nagrody coroczne po 300 zł. za najlepsze prace naukowe pomocniczych sił naukowych Lwowskich Szkół Akademickich. pierwsza nagroda otrzymuje nazwę nagrody im. Marszałka Piłsudskiego. 2. Składa się na ręce Ich M. Rektorów Lwowskich Szkół Akademickich kwotę 1000 zł. na pomoc doraźną dla najbiedniejszej młodzieży akademickiej. 3. Udziela się Lwowskiemu Oddziałowi Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika kwotę 500 zł. na pokrycie kosztów urządzonej w r. b. we Lwowie wystawy przyrodniczej.

WYNIK ZBIÓRKI „XII TYGODNIA LOPP" Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie podaje do wiadomości, że akcja zbiorowa „XII Tygodnia LOPP" we Lwowie przyniosła 5.148.03 zł. z czego przypada: 3.837.75 zł. na zbiórkę uliczną, 1.219.32 zł. ze sprzedaży nalepek, 50 zł. z marteczek i 40.96 zł. z chorągiewek. Wszystkim ofiarodawcom i osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do uświetnienia lub powodzenia XII Tygodnia LOPP. — Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP we Lwowie składa gorące podziękowanie.

SALON DOROCZNY ARTYSTÓW POLSKICH WE LWOWIE. W Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich otwartą jest Wystawa Wiosenna, obejmująca wystawę portretu, Salon ogólny, Fotografikę, metaloplastykę i kilimy. Zebrane prace ponad 70 artystów z całej Polski. Wystawa na wysokim poziomie cieszy się wielką frekwencją zwiedzających. W niedzielę tj. dnia 9 czerwca br. o godz. 1-ej w południe wygłosi odczyt o tej wystawie profesor Machniewicz Stanisław autor głośnej już dzisiaj książki pod tytułem „Estetyka życia codziennego." Po odczycie prelegent będzie oprowadzał zwiedzających. Wystawa otwartą jest codziennie od 9-ej do 19-ej wieczorem bez przerwy. Dojazd tramwajami nr. 10 pod bramę Targów Wschodnich.

Polskie Linje Lotnicze „LOT" zawiadamiają że czas podróży przewozu poczty i przesyłek, towarowych ze Lwowa do Palestyny przy obecnym rozkładzie lotów wynosi, zaledwie 2 — 3 dni. Połączenie komunikacyjne lotnicze LWÓW — PALESTYNA przedstawia się następująco:

I. Odlot ze Lwowa w każdy czwartek o g. 8.10. przylot do Aten w czwartek 19.05, odlot z Aten w piątek o świcie, przylot do Beyrutu w piątek przedpołudniem. Z Beyrutu do Jerozolimy, Tel-Aviv, Haify itp. kursują stale autobusy.

II. Odlot ze Lwowa w każdą sobotę o godz. 8,10, przylot tegoż samego dnia do Aten o g. 19.05, odlot z Aten w niedzielę 4.000, przylot do Gazy (Palestyna) w niedzielę o g. 11.20.

III. Odlot ze Lwowa w każdy wtórek o g. 8.10, przylot do Aten wtorek g. 19.05, odlot z Aten w czwartek wieczór, przylot do Gazy w piątek zrana.

Bliższe wiadomości :Oddział P. L. L. „LOT" Lwów, Akademicka 8, tel. 245-71, co do poczty wszystkie Urzędy Pocztowe.

Opłaty za przewóz lotniczy z Polski do Palestyny pocztowych przesyłek listowych są bardzo niskie i wynoszą zaledwie 25 groszy za każde 5 gramów (ponad normalną taryfę pocztową). (x).

UROCZYSTY KONCERT ku uczczeniu 30 lecia pracy artystyczno-pedagogicznej Prof. Zofji Kozłowskiej odbędzie się we wtorek. 11 b. m. w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Na interesującą tę produkcję zjeżdża szereg wybitnych artystów z kraju i zagranicy i uczniów zasłużonej jubilatki. Udział biorą: Daria Bandrowska (Lwów), Marja Dobrowolska-Gruszyńska (Białystok), Dr. Zofja Drexler-Pasławska (Toruń), Witold Fedorowicz (Warszawa), Nora Jawetz-Kranner (Wiedeń), Dr. Janina Frenkel-Mendysowa (Warszawa), Dora Kizner-Massini (Bukareszt). Era Kopaczyńska-Janowiczowa (Lwów), Wanda Korytko (Warszawa). Helena Lipowska (Warszawa), Stefanja Marynowicz-Madejowa (Poznań), Luisa Miquel (Warszawa), Zofja Mściwujewska (Lwów), Janina Szmerykowska - Pryjmowa (Lwów), Stanisława Korwin - Szymanowska (Warszawa), Fridl Waldmann-Frei (Wiedeń) Józef Wolski (Lwów). Akompanjuje Dr. Edward Steinberger. Udział w koncercie 17 znanych artystów będzie niewątpliwie sensacyjną atrakcją kończącego się sezonu. Program wieczoru obejmuje najcelniejsze dzieła literatury muzycznej. Bilety do nabycia w magazynie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6. (x)

LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE. We wtorek, 11 bm. w lokalu L. T. F. przy ul. Dzieduszyckich l. 1 — kurs fotografji dla początkujących (V) prowadzić będzie prof. Józef Świtkowski. Początek o godz. 19-tej. Goście mile widziani.

PO ZGONIE LEKARZA POWIATOWEGO DR. ŚWIĄTKOWSKIEGO. Urzędnicy lwowskiego Starostwa Powiatowego w uczczeniu nieodżałowanej pamięci ś. p. dr. Stefana Świątkowskiego, długoletniego zasłużonego lekarza powiatowego lwowskiego, złożyli 25 złotych na rzecz Miejskiego Komitetu opieki pozaszkolnej.

Imiona osób na wszelkich dokumentach

muszą zgadzać się ściśle z metryką!

(a.). Znaną jest nadto dobrze rzeczą, że imiona wielu osób, zwłaszcza pochodzenia żydowskiego, odbiegają zarówno w życiu potocznem, jak i na papierach urzędowych od

swego pierwotnego brzmienia na łamach metryk.

Stąd też wielu Herschów, Joslów, Srulów i t. p. masowo wkracza w szeregi nazwisk chrześcijańskich, zacierając w ten sposób bardzo często w imię interesu swe pochodzenie. W związku z tem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało w ostatnim czasie polecenie,

aby przy wpisywaniu imion w papierach urzędowych, przestrzegano pilnie ich pierwotnego brzmienia w metryce.

Okólnik zaznacza, że kodeks rosyjski karał tych, którzy stroniąc od swego metrykalnego imienia, podszywali się pod cudze imiona. Okólnik jest w każdym razie bardzo aktualny...

Doniosłe wydarzenia na terenie ruchu liturgicznego w Polsce

Doniosłem wydarzeniem na terenie ruchu liturgicznego u nas należy nazwać ukazanie się w dniach ostatnich cennej książki p. t.: Mszał niedzielny i świąteczny". „Mszał" ten wyszedł nakładem czasopisma „Mysterium Christi". Starannego i fachowego opracowania dokonał redaktor „Mysterium Christi", ks. dr. Michał Kordel, st. asystent Uniw. Jag., zasłużony pionier ruchu liturgicznego w Polsce.

„Mszał" ks. Kordela znajdzie niewątpliwie dostęp do najszerszych sfer zwolenników ruchu liturgicznego ze względu na swe zalety i niezwykle niską cenę. Jest to podręcznik dla wiernych, starannie wydany i nienaganny pod względem typograficznym, na pięknym papierze w formacie cm 10X15, obejmujący 640 stron (przy grubości 18 mm). Ma on tę wielką zaletę, że dzięki swemu układowi i rozłożeniu poszczególnych części Mszy św. ułatwia nawet początkującym korzystanie z niego. Można go używać i na codzień.

Przy bogactwie treści i starannem wydaniu, cena niezwykle niska: egzemplarz w całopłóciennej oprawie kosztuje zaledwie 3.70 zł., 10 egz. 35 zł., 100 egzem. 300 zł. Ceny należy rozumieć: a) bez przesyłki i b) przy odbiorze w administracji „Mysterium Christi" — Kraków, ul. św. Marka 10.

Jeśli bez mszału w rękach wiernych niema mowy o pogłębieniu ruchu liturgicznego, to ten „Mszał" stanie się pierwszorzędnym środkiem do otwarcia na oścież drzwi dla tego ruchu.

Stosunki religijne w Egipcie

Egipt stanowi prawdziwą mozajkę ras i religij. Religja katolicka ma tu wyznawców, należących do siedmiu różnych obrządków: łacińskiego, koptyjskiego, maronickiego, syryjskiego, ormiańskiego, melchickiego i chaldejskiego. Katolikami obrządku łacińskiego są przeważnie Europejczycy lub potomkowie Europejczyków; jest ich około 40.000; mieszkają w wikarjatach apostolskich Kanału Sueskiego, Delty i Egiptu.

Pierwotnym obrządkiem kraju piramid jest obrządek koptyjski, którego wyznawcy są potomkami starożytnych Egipcjan. Zachowali oni wiele elementów z języka swych praojców, którym posługiwali się do 16-go wieku — dziś wszyscy mówią po arabsku — i w którym do dziś jeszcze posiadają większość swych ksiąg liturgicznych. Koptowie — a jest ich około miljona — prawie wszyscy są schizmatykami; katolicy koptyjscy w liczbie 32.000 dusz należą do ordynarjatów Aleksandrji, Hermopolis i Teb.

Maronici — 40.000 — są wszyscy katolikami i podlegają wikarjatowi patrjarchalnemu w Aleksandrji. Częściowo schizmatykami (2.400) a częściowo katolikami (4.800) są Syryjczycy. Liczniejsi od nich Ormianie katolicy 8.000 — podlegają biskupowi z Aleksandrji; Ormian schizmatyckich jest około 20.000. Melchici około 30.000 — mieszkają w wikarjatach Aleksandrji, Kairu i Sudanu. Chaldejczyków jest 1.350; posiadają oni jednego tylko kapłana, reprezentującego patrjarchę z Babilonu.

Obok 117.000 katolików różnych obrządków zamieszuje Egipt 64.000 żydów, 66.000 protestantów i przeszło miljon schizmatyków; olbrzymią jednak większość ludności stanowią mahometanie, których kraj ten liczy 12.933.000

Z Teatru Wielkiego

Hanka Ordonówna i Igo Sym

Lwów, 7. czerwca 1935 r.

Rzadko widuje się salę Teatru Wielkiego tak zapełnioną, jak to było na czwartkowym wieczorze.

Ordonówna ma u nas ciągle jeszcze licznych swych wielbicieli, którzy spieszą na każdy jej występ, by wysłuchać kilku piosenek, podanych zawsze w jednakim sosie, zaprawionych lekką sentymentalizmu, — i nasycić oczy widokiem pięknych, kosztownych toalet.

Na tym ostatnim punkcie niepodobna odmówić jej dużej inwencji i smaku. Piękny był stylowy kostjum z epoki Chopina, efektownie wyglądał biało - czarny kostjum z olbrzymiemi wachlarzami ze strusich piór, — odpowiedni „nastrój" robiła prosta i skromna na oko czarna suknia, umożliwiająca liczne, — niezawsze jednak szczęśliwie pomyślane — metamorfozy.

Produkcje Ordonówny, — to raczej rodzaj śpiewnej recytacji, przy mistrzowskiem opanowaniu mimiki. Toteż wywołują one swój niezawodny efekt, równie silny, jak przed... 15 laty „sztuka" jest przecież nieśmiertelna!...

Fragmenty z utworu „Kobieta" wymagałyby rewizji: są w nich rzeczy, które się absolutnie nie kwalifikują do podobnych produkcyj, przykro rażące oczy i uszy — znikomej coprawda — „mniejszości" na widowni, na której dominowały typy zdecydowanie nie aryjskie. Zakonnica i modlitwa na klęczkach, — w sąsiedztwie bezpośredniem dziewczyny z pod latami, — to nieco za śmiałe zestawienie!

Drugim solistą wieczoru był Igo Sym, artysta filmowy, warszawski „gwiazdor". Występ jego przekonał mnie raz jeszcze, że ekran i scena, to domeny trudne równocześnie do opanowania.

Trzeba nabrać odpowiedniej rutyny scenicznej, swobody i harmonji ruchów, — no i trzeba dysponować odpowiednim materjałem głosowym, by móc wywołać na scenie choć w przybliżeniu taki efekt, jak na srebrnym ekranie. **(kr.).**

Kronika stanisławowska

Koło Rodzicielskie przy państw. II. gimnazjum buduje dom wypoczynkowy dla młodzieży szkolnej

Koło Rodzicielskie przy II-giem Gimnazjum w Stanisławowie, zainicjowało jeszcze w roku 1933 budowę domu wypoczynkowego i zdrowotnego. w górskiej okolicy dla uczniów tego Zakładu. Zdołano zebrać już na ten cel fundusz w kwocie około 4.000 zł. Wobec jednak ciężkich warunków finansowych, rodzice uczniów Zakładu nie są w stanie zdobyć się na większą ofiarność i realizacja budowy natrafia na trudności.

Dla jak najszybszego urzeczywistnienia rozpoczętego zbożnego dzieła, konieczną jest pomoc szerszych warstw społeczeństwa.

Takim żywym pomnikiem uczczenia śp. Marszałka Piłsudskiego niech będzie wybudowanie domu wypoczynkowego dla młodzieży, która hartować będzie tam zdrowie dla ofiarnego służenia Ojczyźnie.

Koło Rodzicielskie przy Państwowem II-giem Gimnazjum w Stanisławowie zwraca się zatem do Wszystkich, a w szczególności do byłych Uczniów i Wychowanków tego Zakładu i do tych, którym dobro młodzieży leży na sercu, z apelem złożenia choćby najdrobniejszej ofiary, a wtedy dzieło doprowadzimy do końca i uczcimy trwale pamięć Wielkiego Patrona mającego budować się domu dla młodzieży. Datki prosimy przekazywać czekiem P. K. O. 503-313, na rachunek: Koło Rodzicielskie przy Państw. II Gimnazjum w Stanisławowie.

—:—

WYCIECZKA DO GDYNI. Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej okręgu stanisławowskiego, komunikuje, że w pierwszej połowie lipca b. r. organizuje popularną wycieczkę do Gdyni. Cena przejazdu ze Stanisławowa do Gdyni, wraz z kosztami wycieczki na Hel, noclegów i zwiedzenia portu handlowego i wojennego, wyniesie około 20 zł. Dokładny termin wyjazdu zostanie ogłoszony po dostatecznej ilości zgłoszeń. Uczestnicy wycieczki z prowincji, korzystać będą z 70 proc. ulg objazdowych do Stanisławowa i z powrotem.

NOWE WŁADZE DEL. KÓŁ OKR. STANISŁAWOWSKIEGO STOW. „RODZINA URZĘDNICZA". Na walnem zebraniu Del. Okr. Stanisł. Stow. „Rodzina urzędnicza", wybrano nowe władze w następującym składzie: pp. wojewodzina Jagodzińska, nacz. Bałłaban, Kuehnowa, dr. Krysiński, Nagaj, Dr. Ungar, Wilmontówna, inż. Ziemiański i Wolski. Do Komisji rewizyjnej weszli: r. Faust, starosta Pajączkowski, sekr. Iwanicki.

NOWY ZARZĄD ZW. ZAWODOWYCH PRAC. MIEJSKICH. Na walnem zebraniu Zw. Zawodowych Pracowników Miejskich, dokonano wyboru nowego Zarządu w składzie: dr. I. Silberbach, St. Völpel, M. Fleudrich, Dr. D. Hacker, K. Kurok, K. Rajska i Fr. Ziemniak.

CYRK STANIEWSKICH. Jak już donosiliśmy, przyjechał do naszego miasta cyrk braci Staniewskich z nowym, nadzwyczaj atrakcyjnym i bogatym programem. Ze względu na krótki czas pobytu cyrku w naszem mieście, oraz stosunkowo niskie ceny biletów, niewątpliwie szerokie rzesze amatorów żądnych silnych i emocjonujących wrażeń, pośpieszą na ostatnie przedstawienia. Przy cyrku jest bogaty zwierzyniec, który można zwiedzać codziennie, za minimalną opłatą.

SKUTKI JAZDY NA GAPĘ. Z pociągu towarowego zdążającego do Stanisławowa, wyskoczyli Jan Zakliński i Bronisław Otecki, obaj odbywający podróż na gapę. Zakliński i Otecki wyskoczyli tak nieszczęśliwie, że ponieśli szereg poważnych obrażeń na ciele.

Z KRONIKI SAMOBÓJSTW. Wasyl Giłocki z Nowoszyna, popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Tłem samobójstwa rozstrój nerwowy.

DWA WYPADKI PORAŻENIA PRĄDEM ELEKTRYCZYM. Onegdaj został porażony prądem elektrycznym blacharz, Józef Arbeit, zatrudniony przy naprawie dachu jednego z domów przy ul. Słonecznej, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala. — Drugi wypadek porażenia prądem elektrycznym — tym razem śmiertelny, zdarzył się 5. b. m. na placu przy ul. Gołuchowskiego, gdzie rozbił swe namioty cyrk Staniewskich. Mianowicie w czasie budowy namiotu, oraz zakładania przewodów elektrycznych, 13-letni uczeń gimnazjalny, J. Schmerzler, pośliznął się i złapał ręką za nieizolowany przewód elektryczny. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej S. zmarł.

Znów tajemniczy zamach. Onegdaj w nocy postrzelony został w czasie snu, w stajni, 25-letni W. Sołowij ze Sadzawy, w pow. stanisławowskim. Sołowija w stanie ciężkim odwieziono do szpitala powszechnego w Stanisławowie. Policja przytrzymała dwu osobników podejrzanych o zamach. Tło zbrodni narazie nie wyjaśnione.

SPORT I WYCH. FIZ.

W. A. C. WE LWOWIE.

Świąteczny przeciwnik Pogoni WAC, należy do czołowych klubów wiedeńskich. W b. sezonie WAC. odniósł bardzo wielki sukces, kwalifikując się do rozgrywki finałowej o puhar austrjacki, w której uległ Austrji. W pół-finale WAC odniósł jednak piękne zwycięstwo, wygrywając z mistrzowską drużyną Austrji, Rapidem 5:4. Pozatem w rozgrywkach mistrzowskich WAC. pokonał Favortner 2:0, Austrję 1:0, Libertas 3:2, a zremisował z FC Wien 2:2, Sportklubem 3:3.

Początek zawodów każdorazowo o godzinie 17.15, początek przedmeczów o godzinie 13.45. Ceny wstępu normalne jak na mecz Ligowy. Dla młodzieży szkol nej parter II. — 50 gr., a parter I. i trybuna dla młodzieży wprowadzonej w towarzystwie rodziców względnie opiekunów, również po 50 gr.

HASMONEA—POGOŃ I. B.

Hasmonea rozegra w niedzielę mecz mistrzowski z rezerwą Pogoni. Pogoń I. B. wystąpi w składzie wzmocnionym z Kluzem na środku napadu. Początek meczu o godzinie 10.30 na boisku Pogoni.

UKRAINA—LECHJA.

Rewanżowe zawody o mistrz. Ligi Okr. odbędą się w niedzielę 9. czerwca, o godzinie 11-tej przedpoł. na boisku 40 pp. (Pohulanka).

FINAŁOWE ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO POLSKI W PIŁCE SIATKOWEJ DRUŻYN ŻEŃSKICH

odbędą się w dniach 9-go czerwca o godzinie 10-tej i 15-tej oraz 10-go czerwca o godz. 9-tej i 15-tej z następującym programem: 9. czerwca godz. 10 — A. Z. S. Warszawa — Pogoń Katowice; 11-tej H. K. S. Łódź — WKS. Gryf Toruń; 12-ta AZS. Warszawa — HKS. Łódź; godz. 15: AZS. Wilno — Issa Kraków i Gryf Toruń—Pogoń; 16: AZS. Lwów — Olsza Kraków i AZS. W-a — Gryf Toruń; 17: AZS. Lwów — AZS. Wilno i HKS. — Pogoń Kat. W grupie I-ej wylosowano: Olsza Kraków. AZS. Lwów i AZS. Wilno; w grupie II. wylosowano: HKS. Łódź, Gryf, Toruń, Pogoń Katowice oraz AZS. Warszawa.

ZJAZD PRASY SPORTOWEJ W WILNIE.

Doroczny walny zjazd polskiej prasy sportowej odbędzie się w Wilnie w dniach 26 i 27 b. m.

PROJEKTOWANY MECZ SZERMIERCZY Z NIEMCAMI.

Niemieckie Biuro Prasowe donosi, że szermiercza reprezentacja Niemiec zamierza w grudniu b. r. rozegrać w Warszawie mecz z reprezentacją w trzech broniach.

MAUERMEIER BIJE PONOWNIE REKORD WAJSOWNY.

Gisela Mauermeier, która w ub. niedzielę w Ulm poprawiła rekord światowy w dysku, należący do Wajsówny wynikiem 44 mtr. 34 cm., uzyskała we wtorek wynik lepszy od swego niedzielnego rekordu o 42 cm, rzucając dysk na odległość 44 mtr. 76 cm.

ROZMAITOSCCI.

Wisła gra 12 b. m. z reprezentacją Rotterdamu.

Wyniki 1-ego dnia meczu tenisowego z reprezentacją Poł. Afryki (single) podajemy wśród depesz.

Liga węgierska w Warszawie. W niedzielę, 16 b. m. odbędzie się w Warszawie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Ligi PZPN. a reprezentacją ligi węgierskiej.

***Międzynarodowe* mistrzostwo tennisowe** Ameryki zawodowców zdobył Tilden, który w finale pokonał Lotta 8:6, 6:1, 6:2.

Sensacyjne spotkanie zawodowców. 16. b. m. w Katowicach odbyć się ma sensacyjny bieg zawodowców na 5.000 m.; startować mają: Petkiewicz, Finn Purje i Francuz Ladoumegue.

Polski Związek Bokserów Zawodowych usunięty z Międzynar. Federacji. Na Kongresie Międzynar. Federacji Bokserskiej w Brukseli postanowiono skreślić Polski Związek Bokserów Zawodowych z listy członków Federacji ze względu na to, że Polski Związek nie ujawnia od dłuższego czasu żadnej działalności. Ponadto skreślono Portugalję, Grecję, Rumunję, Egipt, Węgry i Szwecję.

Slavia mistrzem Czechosłowacji. W środę rozegrany został w Pradze ostatni mecz piłkarski o mistrzostwo I. Ligi pomiędzy Spartą praską a A. F. K. Kolin. Sparta poniosła niespodziewaną porażkę w stosunku 1:2 (1:1).

Kurs pływacki we Lwowie. Sekcja Sportów wodnych LKS. „Lechja" organizuje kurs pływacki dla początkujących na basenie 40 p. p. ul. Kleparowska. Zgłoszenia w sek. Klubu ul. Łyczakowska 3. lub na kąpielisku ul. Kleparowska.

Zarząd Spółki: „Ropa" SPÓŁKA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO WE LWOWIE, zawiadamia, że w dniu 6 lipca 1935 r. o godz. 10-ej odbędzie się w lokalu zarządu weLwowie, przy ul. Chrzanowskiej l. 14.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:
1) Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia z dnia 28 lipca 1934 r. 2) Sprawozdanie zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1934 oraz przedłożenie bilansu i rku strat i zysków. 3) Wniosek Komisji Rewizyjnej na udzielenie władzom spółki pokwitowania z ich działalności. 4) Powzięcie uchwały o rozdziale zysku za rok 1934. 5) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej po myśli § 13 statutu. 6) Wnioski i interpelacje.

P. T. Akcjonarjusze, zamierzający wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni, złożyć swoje akcje lub zaświadczenia o złożeniu akcyj w depozycie, najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w biurze Spółki we Lwowie, przy ul. Z. Chrzanowskiej l. 14. 917

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW KASY SPÓŁDZIELCZEJ OBROŃCÓW LWOWA — WE LWOWIE odbędzie się dnia 15 czerwca 1935. w lokalu przy pl. Bilczewskiego 5 (sala parafjalna kościoła św. Elżbiety) o godzinie 17-tej.

Porządek dzienny:
1) Wybór prezydjum i ukonstytuowanie się Nadzwyczajnego Walnego Zebrania.
2) Zmiana postanowień § 39 ust. 2-gi i § 29 statutu Spółdzielni.

W razie braku kompletu odbędzie się drugie Nadzwyczajne Walne Zebranie o godzinie 18-tej w tym samym dniu i miejscu, na którem bez względu na ilość obecnych członków zapadną prawomocne uchwały.
19069 ZARZĄD.

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Interesy, handel

SPÓLNICZKI — SPÓLNIKA samotnych katolików do sklepu spożywczego poszukuję. Listy do Administracji „Kapitał". 19008

LOKAL pomieszczenie, ko... urządzenia posiadam, szukam spólniczki (ka) w celu założenia sklepu korzennego lub mleczarni. ...: Lwów, Kętrzyńskiego 27, Dozorca. 19008

Kupno

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

BRYLANT do 3-ch karatów oraz kwity bankowe zastawniczych kupi Dąbrowski, Rozwarzewski, Lwów, ... 18061

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

PŁÓTNA, bieliznę, trykotaże, ceny zniżone poleca BOLESŁAW BŁOCKI, obecnie BATOREGO 2, róg pl. Halickiego. 888

ŁÓŻKO i foteliki, taboret i stolik jasny bambus okazyjnie sprzedam za 50 zł. 19010

TRUSKAWIEC do sprzedania willa „Marja Helena" 2-piętrowa — 40 pokoi mieszkalnych. Położenie: centrum Zdroju. Informacje: Dyrekcja willi, Lwów, pl. Kapitulny 7. 947

DO SPRZEDANIA dom i ładny duży ogród w Zimnej Wodzie. Listy „Osiczyna" Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 19044

3 MASZYNY do lodów całkiem nowe za 30, 50 i 100 złotych okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Lwów, Janowska 109. 19056

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE

SPRZEDAM fortepian krzyżowy Stingla. — Lwów, Lenartowicza 4, m. 5. 18082

FORTEPIAN krzyżowy, stan bardzo dobry, sprzedam za 450 zł. — Lwów, Akademicka 24, oficyny m. 9. 19026

Magazyn Papieru. SCHEX I STENZEL Lwów, Sykstuska 2. tel. 84-80 poleca Papiery i przybory techniczne. 102

DOM do sprzedania. Lwów, Dunin Borkowskich 11 a, wiadomość u właściciela. 18073

WILLĘ czteropokojową dwie kuchnie w Brzuchowicach blisko kolei sprzedam tanio wynajmę. Zgłoszenia Lwów, skrytka pocztowa 167. 18072

FORTEPIANY pianina, harmonjum najtaniej sprzedaje, wypożycza Kubessa, Lwów, Rynek 9. 18006



SAMOCHODEM PRZEZ KANAŁ LA MANCHE. — Niemiecki sportsmen Jakób Baulig skonstruował specjalny samochód lądowo - wodny, na którym przebył Kanał La Manche w 8 godzin i 20 minut.

JADALNIA zakopiańska dębowa okazja. b tanio, tel. 206-52. 18013

SZKOLNE pantofle przepisowe poleca i wykonuje wytwórnia „Ibis". Lwów, ul. Halicka 5 mezanin. 671

złoto, srebro. perły, djamenty, złote zęby. oraz kartki zastawnicze, kupuje H. GUTTERMAN LWÓW SYKSTUSKA 14.

WYTWORNE 4 pokojowe mieszkanie, willa, ogrody, Lwów, Janowska 81/3, tel. 206-52. 18014

ZARAZ do wynajęcia 4 pokoje z przyn gaz, elektryka, wysoki parter, dużo, słoneczne. Lwów, Kurkowa 29, u właścicielki I p. drzwi 7 tel. 9136 od 3—5. 19047

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

3 POKOJE słoneczne, komfort, Lwów, Murarska 64. Dozorca 2 do 5. 17083

POTOCKIEGO 6 od 1-go lipca 5 dużych słonecznych pokoi — I piętro, komfort — wyremontowane oglądać 11—1-ej tel. 255-98. 17090

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje kuchnia komfort 15 czerwca spokojnym, Lwów, Krasińskiego 14. 18029

2 POKOJE nyża, łazienka, przedpokój bez, a dwa z kuchnią, Lwów. Zachnowskiego 48. 13040

POMIESZKANIE pięciopokojowe, komfort obok parku do wynajęcia, Lwów, ul Dąbrowskiego 4. 18069

BARDZO SŁONECZNE 3-pokojowe z kuchnią pełnokomfortowe mieszkanie na I i II piętrze przy ul. Na Bajkach 36 od 1 lipca do wynajęcia. Bez podatku lokatorskiego. Wiadomość telefon 219-76 od 5—8. 18081

4 POKOJOWE słoneczne mieszkanie z komfortem zaraz do wynajęcia solidnej partji. Wiadomość: Lwów, Issakowicza 12, II p. m. 6. 19042

3—4—5 POKOI kuchnia do wynajęcia, Lwów pl. Akademicki 3. 19055

4-POKOJOWE słoneczne, pełnokomfortowe, — Lwów, Strzemię 11 a, boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. 19058

DWUPOKOJOWE kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, balkon, wynajmę. Lwów, Boczna Kulparkowska 4. 19053

KAWALERSKIE 2—3 pokoje, z kuchnią, komfort. Lwów, Wyspiańskiego 40, m. 4. 19041

KOMFORTOWA willa 6-pokojowa na Osiedlu Zielazna Woda do wynajęcia. Wiadomość Lwów, Domagaliczów 10, mieszkanie 8. 19038

2 POKOJE kuchnia pełny komfort. Właścicielka. Lwów, Skrzyńskiego 4, I p. 19036

5 POKOI kuchnia etc., system kurytarzowy wysoki parter do wynajęcia, — Lwów, Kadecka 4. 19035

NABIELAKA 29 do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, ogródek, 3 pokoje, ewentualnie 2 pokoje kuchnia. 18085

PEŁNOKOMFORTOWE słoneczne, trzechpokojowe mieszkanie. ogrzewanie centralne, balkon, terasa. używanie ogrodu. Zadwórzańska 120. 18...

POWAŻNE bezdzietne, ciche małżeństwo poszukuje jednej ubikacji, — Lwów, Tarnowskiego 92, m. 2. od 5—8. 18086

2 POKOJE kuchnia przedpokój, balkon, słoneczne, wynajmę, Lwów, Fiwińskiego 22. 18088

6 POKOJOWE I p., komfort, zremontowane, 3 wejścia, Lwów, Batorego 32. 18097

TRZY POKOJOWE mieszkanie komfortowe, słoneczne, Lwów, Grochowska 33, do wynajęcia. 19017

3 POKOJE komfort 1 p., balkon, ogródek zaraz do wynajęcia. Filipówka Stefczyka 19. Dozorca wskaże. 17076

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukujących pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

ŁADNY pokój umeblowany słoneczny, balkon od 15 czerwca, Lwów, Piłsudskiego 8, m. 7. 18004

POKÓJ umeblowany dla chrześcijan na stanowisku do wynajęcia, Lwów, Listopada 33. 18009

POKÓJ umeblowany lub dwa z osobnem wejściem do wynajęcia od zaraz Lwów, ul. Sodowa 2, I ... 4 18071

POKÓJ z łazienką, osobne wejście, wikt wynajmę panu na stanowisku. — Zgłoszenia Lwów, Mochnackiego 11, parter lewy. 18075

PL. AKADEMICKI 2 II p. m. 6, pokój, osobny przedpokój, balkon, komfort. 180..

40 ZŁ. pokój, łazienka, telefon, Lwów, Potockiego 9/II. m. 6. 18091

POKÓJ frontowy I p., utrzymanie, bez, Lwów, Zbarazka 3, m. 3. 19002

WYSPIAŃSKIEGO 23 pokój lub dwa — fortepian — komfortowe, kulturalnym. 19003

UMEBLOWANY centrum, niekrępujący, utrzymanie, bez, Lwów, Asnyka 6, parter. 19020

POKÓJ frontowy umeblowany I p. zaraz do wynajęcia, Lwów, Długosza 1, 19. 19037

POKÓJ słoneczny, wspólny, przedpokój, łazienka, telefon, fortepian, dostęp kuchni, utrzymanie (bez) wynajmę solidnym stałym, Lwów, Lenartowicza 19/5, tel. 291-61. 19020

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, — Lwów, Romanowicza 22, II p. m. 6. 18094

Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

FREDRY 7. Lokal biurowy o 3 ubikacjach w parterze do wynajęcia. — Dozorca wskaże. 17027

DO WYNAJĘCIA sklep nadający się na korzenny lub mleczarnię, pokój kuchnia, Lwów, pl. Unji Brzeskiej. Wiadomość Kętrzyńskiego 27.

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. do 10 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

POSZUKUJĘ pracy do sklepu, złożę kaucję. — Młodzieniec. Lwów, Lenartowicza 10, parter 1. 19033

A. SZCZYGIEŁ Lwów, Wązka 3 (boczna Łyczakowskiej) przyjmuje do lakierowania budowy, mieszkania i galanterję po najniższych cenach 19051

MONTER poszukuje remont motory Diesla, maszyny parowe rolnicze, — Lwów, Lenartowicza 10, parter 1 19032

KASJERKA zdolna i uczciwa poszukuje posady we większem przedsiębiorstwie. — Zgłoszenia pod szyfrą S. B. Kurjer Lwowski. 19040

OSOBA starsza, referencje pierwszorzędne, zajmie się obsługą przy małej rodzinie, chętnie do pilnowania mieszkania za wikt i mieszkanie. Zgłoszenia do Adm. pod „Zet". 19043

BIURO Kostiuka. Lwów, Sykstuska 22, tel. 242-44. Poleca siły gospodarcze, nauczycielskie, wychowawcze, sezonowe. 19045

DACHY dachówkowe naprawiam tanio dokładnie. Listy do Administr. „Dekarz". 19028

MŁODA inteligentna panna ze szyciem i umiejętnością wszelkich robótek ręcznych poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej do dzieci. Zgłoszenia do administracji ood „Biedna". 19042

KRAWCZYNI samotna poszukuje małej stancji bez mebli wprost od gospodarza za czynszem miesięcznym po 15 zł. Listy Kurjer, Zimorowicza 10 pod „Piętro". 19001

KAWALER lat 27 (wysłużone wojsko) z dobremi świadectwami, poszukuje zajęcia służącego, przy chorym lub jakiejkolwiek innej pracy za niskiem wynagrodzeniem. — Wiadomość obojętna. Łaskawe listy Kurjer, Zimorowicza 10 „Sierota-kawaler". 19087

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Sobota, dnia 8 czerwca 1935 r.

6.30 Audycja poranna. 7.45 (Lw) Program na dzień bież. 7.50 (Lw) Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 (Lw) Muzyka rosyjska (płyty). 12.30 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik wieczorny. 13.05 (Lw) J. Brahms: Sekstet B-dur op. 18. 13.50 „Nasz handel morski". 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 14.00 (Lw) Arje — fantazje z oper Pucciniego (płyty). 14.35 Przegląd giełdowy. 14.45 Najnowsze nagrania (płyty). 15.45 Koncert. 16.30 Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli red. W. Frenkiel. 16.45 Tr. z Poznania. Chór męski „Echo". 17.00 Tr. z Wilna. „Miasta i miasteczka Polski" — „Brasław" wygł. dr. Wanda Rewieńska. 17.10 Koncert w wyk. Zesp. Stefana Rachonia. 17.50 „Walka z rdzą" pogadanka przyrodnicza wygł. Ludwik Awin. 18.00 Audycja z ok. Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża. 18.30 (Lw) „Lwów, kolebka szybownictwa" wygł. inż. Stępniewski. 18.40 (Lw) Silva rerum i życie artystyczne. 18.45 (Lw) Obrazki muzyczne w wyk. T. Seredyńskiego (fortep.). 1) Walter Nieman: „W krainie Faraonów" op. 86. a) Wieczór nad Nilem, b) Sfinks, c) Staroegipski taniec. 2) S. Bortkowicz: „Z moich dziecinnych lat" suita op. 14. a) Co śpiewała niania, b) Ciemny pokój, c) Godzina tańca, d) Pierwsza miłość, c) Gdy już byłem duży. 19.07 (Lw) Program na dzień nast. 19.15 (Lw) „O przemyśle Lwowa" wygł. dr. Popławski. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Tr. z Poznania. Utwory polskie organowe w wyk. Feliksa Nowowiejskiego. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Koncert solistów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. Koncert fortepianowy a-moll R. Schumanna 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 Koncert fortepianowy a-moll R. Schumanna w wyk. Zofji Rabcewiczowej z tow. ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 22.00 (Lw) Koncert reklam. 22.15 Transm. z Wilna. „Na wileńskiej widowni" szkic literacki T. Łopalewskiego. 22.30 Tr. z Krakowa. 23.00 Mała ork. P. R. — W przerwie komunikaty.

TRZY LWOWSKIE KONCERTY — W RADJO

Sekstet na instrumenty smyczkowe J. Brahmsa (B-dur op. 18) odznaczający się melodyjnością i bogatą rytmiką, należy do najlepszych rozgłośni lwowskiej dziś w sobotę, o godz. 13,05 przez zespół złożony z najlepszych sił orkiestry filharmonicznej.

O godz. 18.45 nada rozgłośnia *„Obrazki muzyczne w wykonaniu Tadeusza Seredyńskiego.* Usłyszymy W. Niemanna „W krainie Faraonów" i suitę rosyjskiego kompozytora, przebywającego obecnie we Wiedniu, S. Bortkiewicza.

PROF. CZAPLIŃSKI PRZED MIKROFONEM

Perły literatury skrzypcowej: Bacha Sonatę C-moll, Pugnani'ego — Krestera Prelude i Allegro i Paganiniego Kaprys nadaje w sobotę, dnia 8 czerwca o godz. 20.00 rozgłośnia lwowska na całą Polskę. Utwory te wykonane zostaną przez profesora P. T. M. znakomitego skrzypka Henryka Czaplińskiego, którego kwartet smyczkowy zdobył przed dwoma laty pirwsze miejsce na konkursie o nagrodę Marszałka Piłsudskiego.

20.30 WIEDEŃ. Melodje operowe i operetkowe — radjopotpouri ukł. Hrubyego.

20.55 RZYM. „Napój miłosny" — opera Donizettiego.

22.00 NATIONAL PROGR. „Cyganerja" — opera Pucciniego (akt III). W roli Mimi Grace Moore.

22.00 FRANKFURT. Symfonja IV Schumanna.

23.00 HAMBURG. „Bądź nagrodzona wesoła nocy" — wesoły wieczór.

Radjostacja krakowska

Sobota, dnia 8 czerwca 1935 r.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Program na dzień bież., oraz Wskazówki praktyczne. 8.00 Transm. z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Tr. z Warszawy i Lwowa.

14.45 Najnowsze nagrania na płytach. 15.30 Transm. z Warszawy, Poznania i Wilna.

18.30 Wśród czasopism „literacko-artystycznych", wygł. dr. A. Bar. 18.40 Wiadom. bież. 18.45 Transm. z Warszawy. 19.07 Program na dzień nast.

19.15 Odczyt p. t.: „Produkcja sowiecka filmowa w roku 1935", wygł. dr. W. Dobrowolski. 19.25 Lokalne wiadom. sport. 19.29 Tr. z Warszawy, Poznania i Lwowa. 22.00 Koncert reklam. 22.15 Transm. z Wilna i Warszawy.

22.30 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko p. t. „Rozkaz" Artura Schrödera. 23.00 Tr. z Warszawy. 23.25 Koncert życzeń z płyt.

WZOROWE

bezdzietne małżeństwo szuka dozorcówki. Najlepsze polecenia Listy do Adm. „Pracowici uczciwi i czyści". 19011

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

POTRZEBNA

zdolna podręczna. Zgłoszenia: Lwów, Wyspiańskiego 9, I p. 18096

POSADA BIUROWA

katolik, katoliczka na zastępstwo (rok). Natychmiast, osobiście. Zgłoszenia Biuro Zarządów, Lwów, Wałowa 20. 19021

AGRONOMA

akademika dublańczyka praktycznego poszukuje natychmiast biuro Kostiuka, Lwów, Sykstuska 22. 19046

Matrymonjalne

INTELIGENTNA

miła pani posiadająca swoją rentę, poprowadzi samoistnie gospodarstwo. Zgłoszenia Kurjer, Zimorowicza 10 „Harolda". 13090

Nauka

FRANCUZKA

konwersacji. Godzina 1.50. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 wykształcona, udziela lekcji, pod „de Rozdin". 19034

Uzdrowiska

Po 5 groszy za słowo liczymy w tej rubryce do 20 wyrazów. — Dalsze po 10 groszy.

HERBATĘ

i kawę dla PT. Pensjonatów poleca Ceylon, Lwów, Ormiańska 3. tel. 209-72. 784

JABŁONICA

Na granicy czeskosłowackiej. — Schronisko P. T. T. 1000 m. n. p. morza, wspaniałe wycieczki. Słoneczne pokoje, zdrowy wikt. Stacja kolejowa „Tatarów" n. Prutem. 19051

DWÓR

Chotylub przyjmuje letników od 3 zł. dziennie. — Kąpiele, lasy szpilkowe, tennis, radjo, bridge. — Informacje: Zarzycka, Lwów, Chodkiewicza 7, I p. od 1—4, telef. 272-31. 18069

LETNISKO

Załuż. Piękna górska okolica, rzeka, lasy szpilkowe. Willa Paproć, wynajmuje w lipcu i sierpniu pokoje z utrzymaniem po cenach umiarkowanych. Stacja kolejowa, poczta, kościół w miejscu. Zgłoszenia Gromadzka, Załuż, koło Sanoka. 19050

LETNISKO

Wańkowa — dwór p. Olszanica koło Ustrzyk 4 klm. od stacji szosą pięknie położone w Karpatach, las, rzeka. Kuchnia wykwintna, sporty, lekarz w miejscu. Ceny niskie — ryczałty na całe wakacje" 14881

ROZŁUCZ

Pensjonat „Stanisława" pięknie wśród lasów położony — poleca pokoje z balkonami, słoneczne z utrzymaniem. Ceny niskie. 15030

ZALESZCZYKI,

pensjonat „Janina", jeden z najsolidniejszych, poleca Janina Olszewska. 15042

NIEMIRÓW-ZDRÓJ

Pierwszorzędny Pensjonat Pocztowców „Gwiazda" pod zeszłorocznym zarządem w przepięknem suchem położeniu wśród lasów szpilkowych. Pokoje słoneczne. Wykwintny wikt. Ceny niskie. Indywidualne zniżki kosztów leczenia. Informacyj udziela Zarząd Pensjonatu. 15052

ROZŁUCZ

najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych. blisko kąpieli, poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wyborowa. Ceny najniższe. Stacja, poczta, kościół w miejscu. 11121

JAREMCZE

— pensjonat katolicki „Gencjana". Słoneczne pokoje, park, wykwintna kuchnia, zł. 5. Zarząd. 17016

NIEMIRÓW-ZDRÓJ

pierwszorzędny pensjonat „Grażyna" I. Tchórzewskiej, bieżąca ciepła i zimna woda, kuchnia wykwintna, na żądanie djetetyczna, ceny niskie. 17092

DWÓR

Sokole nad Sanem. Letnisko i kąpielisko. Karpaty lesiste. — Warunki pierwszorzędne, ceny niskie. Informacje: Lwów, Ossolińskich 11 — schody 4/II.

TATARÓW

nad Prutem, „Zofjówka" pensjonat pod zarządem właścicielki Inż. Zarańskiej, punkt zborny inteligencji, kuchnia staranna, ceny niskie, piękna jadalnia, ogród, tennis, kąpiele rzeczne. 18057

SŁAWSKO

pięknie położona parcela 625 m. kw. w kwadrat, korzystnie do sprzedania. Listy Adm. „Sławsko". 18063

SŁAWSKO

605 mtr. Pensjonat „Trościan" pod zarządem Szczepana Witkowskiego otwarty cały rok, poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach przystępnych dla rodzin zniżka. Do dyspozycji P. T. gości sala dancingowa, pianino, radjo, kort tennisowy i nauka na miejscu. Zaostrza apetyt dużo słońca i świetne kąpiele w Oporze. 941

PIERWSZORZĘDNY

pensjonat „SANATO" w NIEMIROWIE-ZDROJU otwarty od 1 czerwca, poleca pełnokomfortowe pokoje z wykwintnem utrzymaniem po cenie nader umiarkowanej, 18026

MORSZYN-ZDRÓJ

nowootwarty pensjonat „Jagiellonka" pod zarządem M. Woronieckiej, położony w centrum, poleca pokoje z balkonami, pościelą i całodziennem utrzymaniem, po umiarkowanych cenach. 940

GDZIE spędzić urlop, odpocząć, nabrać sił do dalszej pracy — dowie się każdy z ogłoszeń pod rubryką „Uzdrowiska".

Zguby

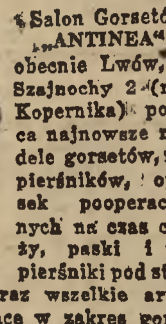
W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

UNIEWAŻNIAM

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Jan Chorążak. 18056

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.



Salon Gorsetów „ANTINEA" obecnie Lwów, ul. Szajnochy 2 (róg Kopernika) poleca najnowsze modele gorsetów, napierśników, opasek pooperacyjnych na czas ciąży, paski i napierśniki pod strój kąpielowy, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gorseciarstwa po nader niskich cenach. 866

HANDEL

zwijam, proszę odebrać rzeczy komisowe; sztychy, obrazy, szkła, najtaniej Jaroszewski Lwów, Romanowicza 9. 18095

DLA PANI

Trwałą ondulację na pół roku wykonuje artystycznie. wyłącznie znany specjalista. Krynicki. Lwów, Wiśniowieckich 3. 19027

KRAWCZYNI

przyjmuje wszelką garderobę damską po cenach niskich, oraz przyjmie podręczną, Lwów, Bajki 27, II p. m. 8. 19029

ONDULACJA

elektryczna od 10 złotych, ondulacja parowa od 7 złotych. Specjalista STANISŁAW RYKER, Lwów. ul. BATOREGO 1[illegible]. Manicure 50 gr. 585



PRZYBORY SZKOLNE

zeszyty bloki rysunkowe najtaniej poleca Ant. JAMIŃSKI, Lwów, Szajnochy 2 tel. 73-76. 147

ROZWÓD

i unieważnienie małżeństwa — według obecnych ustaw polskich w opracowaniu dr. Elkona Marguliesa, adwokata we Lwowie. Księgarnia Dr. Bodeka, Lwów, Batorego 12. 17061

NAPRAWY.

zegarów, zegarków i biżuterji wykonuję solidnie. Kupuję złoto i srebro ALBIN MUTKA Lwów, plac Bernardyński 3, zabudowania OO. Bernardynów. 672

MATERACE

3 poduszki zł. 10. materace z czystego włosienia zł. 35 przerabia kołdry po zł. 2.50, materace po zł. 3, kołdry puchowe zł. 4, Zbigniew Skibiński, Lwów. 3 Maja 4. 865

MARYSIU

dlaczego nie jesz zupy? Ja nie będę jadła taką startą czarną łyżką, tylko nowosrebrzoną w zakładzie „Galwanoplater", Lwów, Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik". 1311-4

URZĄDZENIA

oświetlenia elektrycznego, dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra", Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

PIŁECZKI

do robót szkolnych poleca F-ma Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

UWAGA

Garderobę męską, damską, dziecinną czyści chemicznie oraz farbuje najlepiej, najstaranniej nowoczesna pralnia chemiczna RUDOLF NEUWELT, Sp. z o. odp. Centrala Piastów 28, Filja plac Marjacki 3, Gródecka 72. 498

PRZEDTEM TEL. 51-89 OBECNIE 83-37

Lwów, Blacharska 9 II. p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powiela pisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106

KTÓRY

zdecydowany Pan udzieli pożyczkę sto zł. Listy Adm. „Pani". 19038

PIŁSUDSKI

medalion 12 zł. na zamówienie Lwów, Warneńczyka 12. Rudnicki. 1306[illegible]

Reklama w KURJERZE jest skuteczna i tania

PIOTR

Kalityński Pierwszorzędna Pracownia sukien męskich Lwów, ul. Wałowa 18. telefon 60-[illegible] Na składzie doborowe materjały. Robota solidna — Ceny przystępne. 1111[illegible]

CUKIERNIA

Józefa Labegi Lwów, Łyczakowska 39 poleca wszelkiego rodzaju wyroby cukiernicze pierwszorzędnej jakości po b. niskich cenach. 11117

KTO CHCE

dobrze i tanio zjeść ten idzie do Mleczarni Stanisława Czer[illegible]kiego we Lwowie, ul. Podw[illegible] 9 Piwo na miejscu. 11[illegible]

KUPIĘ

willę dwumieszkaniową komfortową. Tel. 274-92. 1706[illegible]

Pomoc lekarska

GABINET KOSMETYCZNY „DISTINCTION"
KOPERNIKA 42a tel. 272-18.

Zabiegi racjonalnej, nowoczesnej kosmetyki — barwienie i regulowanie brwi automatycznym aparatem (bezbolesnie). Posługuje się preparatami nieszkodliwemi — nowoczesnemi. Prowadzi koncesjonowane kursy kosmetyczne. 872

Humor zagraniczny



— Naprawdę pani nie była na ślubie swej córki?
— Nie — musiałam biegać, by znaleźć posadę dla pana młodego.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1.50
Cała 1-sza strona	„ 1.200.—
Na 2-giej i 3-ciej stronie	„ 0.80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800.—
Na dalszych stronach tekstu	„ 0.70
Cała strona	„ 700.—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0.80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1.—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0.50
„ „ 300 „	„ 0.80
„ powyżej 300 mm.	„ [illegible]

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0.30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0.30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0.10
Matrymonjalne	„ 0.10
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0.08
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.	

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki. ni też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe [illegible] 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. [illegible] Starzewski.